

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwałe 3 (Tel. 73)

Cena pojedynczego egzemplarza

300 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chsrażczyzny 31 (Tel. 173)

Walka o żydowską ulicę.

Lwów, 23. lutego.

Żydowska Partja Ludowa, której awanturami urozmaicony wiec odbył się 19. bm. we Lwowie, jest u nas zjawiskiem nowym, a z wielu względów zasługującym na przyjrzenie się. Tak rozmach, z jakim zabiera się to stronnictwo dziś do pracy, jak i ostra kontrakcja ze strony lokalnych sjonistów upoważniają do mniemania, że zanosi się na proces poważniejszy, na proces, mogący spowodować donioślejszą dyslokację sił i wpływów w obozie żydowskim.

Inne natomiast przesłanki nie uprawniają do zbyt optymistycznego. Żydowska Partja Ludowa miała w Sejmie Ustawodawczym 3 przedstawicieli, obecnie przy wyborach — usunąwszy się od współpracy z Blokiem mniejszości — przeprowadziła jednego kandydata, p. Nojacha Pryluckiego. Wiec stosunek pogorszył się. Zawiodło Centrum Państwa, zawiodły kresy wschodnie. Z drugiej strony — specjalnie na terenie Małopolski Wschodniej — są dziś sjonisci wśród Żydów — jak tego dowiodły wybory — siłą istotnie bezkonkurencyjną. Nie można brać poważnie ani szczupłej i drzewiastej grupy asymilantów, ani luźnych i słabych ugrupowań lewicowych. Sjonisci są panami ulicy. Nie mniej liczą żydowscy ludowcy na to, że panowanie to zdobyte zostało właśnie dzięki brakowi konkurencji, że oparte jest na podstawach kruchych, bądź na zbalamuceniu mas, bądź na przejściowej fali nacjonalizmu, pozostającego w ostrej sprzeczności z żywotnymi interesami ludności żydowskiej. Interes ten w końcu musi wziąć górę, a reprezentuje go, jak się zdaje, realnie myśląca Żydowska Partja Ludowa.

Program tej partji akcentuje hasła demokratyczne, przeciwstawiając się w ten sposób sjonistom, tej niejako szowinistycznej reakcji i wykładowi wybujałego nacjonalizmu. Interesuje ludowców nie tyle rozwój palestyńskiej macierzy, ile rozwój żydóstwa na gruncie „golu-sowym”. Ta różnica jest raczej formalna niż faktyczna, bo jak wiadomo, sjonisci mimo wywieszenia sprawy Palestyny na sztandarze, główny nacisk kładą i gros zabiegów zużywają na sprawy żydowskie tu, w kraju. Zupelnie zbiegają się i u sjonistów i u ludowców sprawy narodowościowe. I jedni i drudzy uważają Żydów za naród i żądają dla niego wszelkich świadczeń ze strony Państwa w zakresie kulturalnym etc. Jedni i drudzy zwalczają żydowski klerikalizm, więc ortodok-

„Dla Rosji wojna jest koniecznością”.

Armja czerwona musi stanąć na ziemi niemieckiej.

Tylko wówczas bowiem Trocki spodziewa się rewolucji światowej.

BERLIN. (AW) Sztokholmski „Tidningen“ zamieszcza sprawozdanie nadzwyczajnego **tajnego posiedzenia sewickiego rady komisarzy**. Na posiedzeniu tem Trocki miał zaznaczyć, że **Rosja winna obecnie wystąpić aktywnie**. Wojna jest obecnie dla niej konieczną.

Nadzieje na rewolucję światową nie ziszczą się, **póki armja czerwona nie stanie na ziemi niemieckiej**.

Stanowisko Trockiego silnie zakłwiane?

Następcą jego ma być bardziej wojowniczy Frunze.

Ryga. (PAT.) Lotewska Agencja telegraficzna donosi z miarodajnych jakoby źródeł moskiewskich, że **stanowisko Trockiego jest zakłwiane**. Autorytet Trockiego w kołach wojskowych widocznie zmniejs-

szyl się w bardzo znacznym stopniu. Następcą Trockiego w razie jego ustąpienia ma być dotychczasowy głównodowodzący armją ukraińską Frunze.

mokraci, a drudzy tego określenia w stosunku do siebie nie używają, niema znaczenia zasadniczego. „Partiotyzm” wygląda różnie.

Zapytać więc należy, skąd ta walka tak ostra, gdzie owa podstawowa sprzeczność w programie i w taktyce? Różnica podstawowa istnieje, a uwypuklaniem jej przez swą antyludowców kampanię stawiają sjonisci siebie w świetle dziwnym i bardzo niedwuznacznym. Różnica tkwi w tem, że Żyd. Partja Ludowa nacisk ustawiczny i istotny kładzie na swój lojalny stosunek do Państwa, na to, że pracując specjalnie na gruncie Małopolski Wschodniej uznaje polską państwowość. Lojalność sjonistów wobec Państwa przytłumiona została i wprost zduszona mnóstwem zastrzeżeń, stawianych pod kątem widzenia interesów naciśniej żydowskich, wręcz ponadpaństwowych i eksterytorjalnych. Państwowość polska w Małopolsce Wsch. ze strony sjonistów nigdzie, żadnym aktem ani wypowiedzeniem uznana nie została, a jedyny fakt, któryby można zaliczyć do kategorii uznania czynnego, — udział sjonistów w wyborach do Sejmu — natychmiast osłabiony został **emancjacja, złożoną w Wiedniu o przestrzeganej nadal i mimo wszystko neutralności**. Dziś sceny rozgrywające się w sali Jad Charuzim i nagonka „Tugblatu” dowodnie potwierdzają, że walczy z sobą partja państwowa i partja antypaństwowa.

Powyższa teoretyczna strona sprawy nie może przedwcześnie

przesądzać strony praktycznej. Dziś Żyd. Partja Ludowa znajduje się w stadium organizacji i reorganizacji, jest liczebnie słabą, więc szuka nowych wartości, by je podać zawsze niezadowolonym i na nowości pochopnym masom. Hasła skrajnie za-

Jak Rząd chce uratować Polskę z gospodarczego odmetu?

Ustalanie budżetu. — Złoty polski jako miernik. — Wydatki na inwestycje. — Wyzierzawienie kolejek dojazdowych. — Zaryły kolejowe. — Budowa nowych linii kolejowych. — Złączenie Ministerstw kolei i robót publicznych. — Reorganizacja administracji. — Ograniczenie placówek dyplomatycznych zagranicą. — Uposażenie urzędników. — Reforma rolna i odbudowa kraju. — Rozbudowa miast. — Podatki, taryfy pocztowe i opłaty adm. w wysokości przedwojennej. — Eksploatacja monopolu tytoniowego. — Opodatkowanie spirytualijów. — Podatek od nieruchomości miejskich i majątkowy.

Warszawa, 22. lutego.

Ustawa o naprawie skarbu Rzpltei opracowana jako projekt przez p. Ministra skarbu, zawiera następujące tezy:

Budżet wedle tego projektu ma być ustalany planowo na przeciąg trzech lat, w ciągu których dochody skarbu będą systematycznie zbliżały się do wysokości zwyczajnych wydatków państwowych. W tym celu budżet państwowy ma być podzielony na budżet administracyjny i budżet przedsiębiorstw oraz monopolu państwowych. W ciągu lat

staje już zajętemi przez sjonistów, więc głosi hasła bardziej umiarkowane. Ale co będzie jutro, kiedy na siłach się wzmocni, kiedy broniąc interesów żydowskich popadnie w konflikt z tym lub owym Rządem, ze społeczeństwem polskim? Kiedy przelicytowując sjonistów w walce o popularność zechce postulaty swe podwyższyć, metodę radykalizować? Odpowiedź da przyszłość, a terażniejszości niech wystarczy ostrożność i baczność obserwacji.

Jak wspomnieliśmy rozpoczęła swą akcję Żyd. Partja Ludowa na gruncie Wsch. Małopolski z dużym rozmachem. Kładąc nacisk na sprawy ekonomiczne, zdobywa sobie partja wpływy wśród drobnych żydowskich kupców, rzemieślników i przemysłowców. Sprawy ekonomiczne bowiem są achillesową piętą sjonistów. Politykując, nie tylko zaniedbali je, ale i pogrzebali swem stanowiskiem wobec Państwa. Dziś na taktyce sjonistów zyskuje tylko potężny materiał, ruch antysemitki, w antysemityzmie łączą się po kolei wszystkie polskie stronnictwa polityczne, a traci i tylko traci żydowskie drobne kupiectwo.

W ten sposób wyrasta zwoina na tutejszym, narodowościowo tak skomplikowanym terenie nowy czynnik polityczny. Z punktu widzenia interesów państwowych jest on — jako zasachowanie wojującego sjonizmu — w dotychczasowej swej formie bez zastrzeżeń pożądanym.

A. N.

1924 i 1925 suma wydatków zwyczajnych nie może przekraczać 90% sumy budżetu roku bieżącego. Wyjątek stanowią wydatki na szkolnictwo powszechne, które mogą być podwyższane co rok o 10%.

W celu zabezpieczenia dochodów skarbowych przed kurczeniem się skutkiem **rozwiązności spadku waluty**, przewidziany jest na okres przed reformą waluty **wprowadzenie złotego polskiego jako miernika**. Wartość złotego miernika w markach polskich, wypośredkowana będzie na zasadzie indeksu cen hurtow-

ych i ogłaszana będzie przez Radę Ministrów w terminie podanym przez Ministra skarbu. Przerachowane na złote polskie kwoty dochodowe, przypadające na rzecz skarbu, będą pobierane w markach polskich według kursu złotego, ustalonego przez Ministerstwo skarbu.

W budżecie przedsiębiorstw i monopolii państwowych każdy dział gospodarki państwowej lub każdego przedsiębiorstwa państwowego ma mieć własny budżet. Ustalony ma być czysty dochód. W każdym dziale mogą być zaciągane niezbędne pożyczki na inwestycje zabezpieczone wartością własności państwowej. Używanie czystego dochodu na inwestycje będzie dopuszczalne wówczas, gdy przedsiębiorstwo wykaże nie mniej niż 5% przewyżki ponad dochód czysty od kapitału reprezentującego wartość danego przedsiębiorstwa. Wówczas połowa przewyżki ponad 5% może być użyta na inwestycje. Ministerstwo skarbu może powołać osobną komisję do czuwania nad gospodarką danego przedsiębiorstwa.

Koleje dojazdowe zostaną wydzierżawione dzierżawcom zapewniającym możliwie najwyższy zysk. W razie nieosiągnięcia korzystnych warunków dzierżawnych, koleje te będą całkowicie lub częściowo sprzedane przedsiębiorstwom prywatnym.

Taryfy kolejowe muszą być tak ułożone, by odpowiadały kosztowi przywozu i zbytu w stosunku do wartości rynkowej przewożonego towaru.

Budowa nowych linii kolejowych, o ile niemożliwe będzie przeprowadzenie jej przez Państwo, oddawana będzie przedsiębiorstwom prywatnym na zasadzie koncesji, gwarantującej należycie interesy Państwa.

Ogólna suma utrzymania lasów państwowych nie może przenosić 45% ogólnych dochodów brutto. Dobra ziemskie państwowe nie posiadające specjalnego przeznaczenia, będą wydzierżawione.

W celu osiągnięcia oszczędności projektowane jest połączenie Ministerstwa kolei oraz administracji dróg lądowych i wodnych z Ministerstwem robót publicznych; pozostałe funkcje Ministerstwa robót publicznych będą przydzielone do Ministerstwa spraw wewnętrznych.

W związku z wpływami z danin komunalnych w ciałach samorządowych mają być z wpływów tych pokrywane częściowo uposażenie nauczycieli szkół powszechnych oraz wydatki rzeczowe szkół średnich i zawodowych, całkowicie mają być pokryte wydatki szpitali powszechnych, na zwalczanie chorób zakaźnych i dożywanie dzieci.

Wszystkie władze I. i II. instancji, z wyjątkiem skarbowych, sądowych, kolejowych, poczty i telegrafów, mają być przyłączone do starostw wzgl. województw. Postępowanie administracyjne ma być uproszczone a czynności biurowe zreformowane. Zamierzone jest zmniejszenie pewnej ilości placówek zagranicznych.

Uposażenie urzędników państwowych ulegać ma zmianom odpowiednio do wskaźnika drożyznianego, ustalonego przez Gł. Urząd statystyczny. Podstawą obliczenia poborów będzie uposażenie urzędników, wypłacone w lutym 1923 r. Polepszenie plac urzędników, wyrażone

w złotych będzie mogło na razie nastąpić przez zmniejszenie liczby urzędników, tak, aby ogólna suma wydatków na ten cel nie była przekraczana.

Realizacja reformy rolnej nastąpi drogą kredytu, opartego na własności polskiej oraz na zwrocie kosztów przeprowadzenia tej realizacji drogą poboru specjalnych opłat. Realizacja odbudowy kraju przeprowadzać się będzie drogą nałożenia na właścicieli lasów osobnych świadczeń lub opłat wyrównawczych, w stosunku do ofiar, poniesionych przez tych, którzy w latach 1919—1921 oddali swoje kontyngenty po cenach minimalnych. Świadczenia te będą policzone na poczet podatku majątkowego.

Rozbudowa miast nastąpi drogą oparcia kredytu budowlanego na obligacjach złotych.

Podatki bezpośrednie i pośrednie mają być podniesione do skali przedwojennej. Taryfy pocztowe i opłaty oraz opłaty administracyjne i opłaty stemplowe mają być podniesione do wysokości przedwojennej opłat, obliczonych przeciętnie do opłat w trzech b. zaborach i dostosowane do wartości przedmiotu i świadczeń, do których się odnoszą.

Eksploatacja monopolu tytonio-

wego ma być tak zagwarantowana, aby nie wymagała wkładów ze strony państwa, a dochody z końcem r. 1925 dosięgły normy przedwojennej.

Napoje wysokokowe mają być silnie opodatkowane, tak by z końcem r. 1925 dorównały przedwojennej wysokości dochodów. Stawki taryf celnych mają być również odpowiednio podwyższone.

Podatek od nieruchomości miejskich, przekazany do końca r. b. gminom, ma być od stycznia r. p. pobierany na rzecz skarbu Państwa. Do czasu trwania ustawy o ochronie lokatorów podatek ten ma wynosić 3% podwyższonej kwoty najmu i pobierany ma być od lokatorów. Podatek majątkowy ma być oparty na oszacowaniu wartości majątkowej w złocie.

Deficyt budżetu administracyjnego oraz deficyt nadzwyczajnego budżetu administracyjnego, obejmującego wydatki na odbudowę, pokryte będą podatkiem majątkowym, reszta deficytu administracyjnego oraz deficytu przedsiębiorstw i monopolii państwowych, pokryta będzie pożyczką wewnętrzną i zagraniczną, zabezpieczoną dochodami z kolei, monopolii tytoniowego i solnego, cel i lasów państwowych.

Walka o złoty miernik.

Zalety i wady teoretycznego złotego.

Psychologiczne motywy reformy. — Nasze życie gospodarcze staje się zwolna — karykaturą! — Czy można budować gmachy przy pomocy elastycznego metra? — Pieniądz papierowy w nowej roli jako samodzielny czynnik społeczny. — Rewolucyjna skutki inflacji. — Złoty teoretyczny w przemyśle nie stanowiłby pogorszenia. — Bogacenie się handlu kosztem reszty społeczeństwa. — Błogosławione skutki wprowadzenia miernika złotego w tej dziedzinie. — unicestwienie magazynowania towaru pierwszym skutkiem wprowadzenia złotego miernika. — Złoty teoretyczny walnym środkiem przeciw drożyznie.

Sprawa wprowadzenia miernika złotego skupiła w dniach ostatnich na sobie nie tylko zainteresowanie jak najgorętsze całej publicystyki i wszystkich poważnych sfer w Państwie, ale stała się też ogniskiem najżywszego zaciekawienia całego społeczeństwa. W kwestii tej wypowiedział się już na łamach „Gazety Lwowskiej” szereg bardzo kompetentnych głosów, oświetlając wszechstronnie to zagadnienie wagi istotnie pierwszorzędnej. Dziś z kolei z prawdziwą radością zamieszczamy na szpaltach naszego pisma opinię czynnika najbardziej może w tym wypadku do wypowiedzenia się powołanego. Rzuca ona na sprawę tak bardzo piekącą jasny snop światła, rozświetlający nie tylko dodatnie strony wprowadzenia miernika złotego, ale ukazujący nam także niebezpieczeństwa ewentualne tego zabiegu. — Żałujemy mocno, że zobowiązanie do zachowania tajemnicy redakcyjnej, nie pozwala nam, na odwołanie przybliżyć naszego CZCIGODNEGO INFORMATORA. Sądźmy jednak, że klasyczne w swej prostocie ujęcie sprawy, styl niezwykle jasny, znakomita trafność i siła przekonywająca dowodów, pozwolą same przez się Czytelnikom naszym rozwiązać zagadkę, z pod czyjego pióra wyszedł zamieszczony niżej artykuł. — Dodajemy, że w części zamieszczonej w numerze dzisiejszym „Gazety Lwowskiej” rozważa AUTOR strony dodatnie wprowadzenia złotego miernika, w numerze zaś jutrzejszym rozpatrzy ewentualne niebezpieczeństwa tej sprawy.

Red.

Lwów, 23. lutego.

Rozważania na temat złotego polskiego przeszły z dziedziny teorii

na dz. powojenny począł obok swych dotychczasowych dwu funkcji miernika wartości i środka wymiany — spełniać trzecią jeszcze funkcję: samodzielnego czynnika społecznego. Przed wojną siła społeczna poszczególnych warstw i stanów wyrażała się wprawdzie w pieniądzu, lecz na układ społeczny pieniądz żadnego wpływu nie miał. Pieniądz papierowy natomiast poczynił samodzielnie układ ten społeczny zmieniać. On to powoduje, iż wierzyciele ubożeją, a dłużnicy bogacą się kosztem wierzycieli. Dzięki niemu posiadacze wartości realnych stają w położeniu uprzywilejowanym w porównaniu z pracownikami umysłowymi, pozbawionymi tych wartości realnych. Przykładów tych można by mnożyć bez końca, a wszystkie one wykazują ten niezbitny fakt, iż pieniądz, który powinien być jedynie instrumentem, którym się życie gospodarcze posługuje, niejako formą życia gospodarczego, opanowuje to życie i staje się jego treścią. Wszelka kalkulacja w przemyśle i handlu staje się przy dzisiejszym pieniądzu problemem kwadratury koła. To też myśl o wprowadzeniu pewnej waluty teoretycznej, któraby miała zastąpić przedwojenny oparty na kruszcu, a temsamem możliwie wolny od wahań pieniądza jest postulatem — teoretycznie biorąc niewątpliwie zrozumiałym i sprawiedliwym.

Lecz w życiu gospodarczym nietylko o sprawiedliwość chodzi. Postulatem życia gospodarczego co najmniej równie ważnym jak postulat sprawiedliwości jest postulat utrzymania życia gospodarczego, uchronienia go od gwałtownych wstrząśnień i zapewnienia mu rozwoju. To też rozważając projekt teoretycznego złotego musimy starać się przewidzieć — o ile wogóle możliwe — jakie skutki wywrzeć musi zastosowanie teoretycznego złotego.

Zacznijmy od przemysłu. Dla zdrowego przemysłu złoty teoretyczny miałby tę niewątpliwą zaletę, że oparłby jego kalkulację na jakiejś solidnej podstawie. Dziś przemysł pracować może normalnie jedynie przy gotówkowej sprzedaży. Wszelki kredyt, udzielony przez przemysł staje się dlań spekulacją i to w dzisiejszych warunkach spekulacją z góry na niepowodzenie skazaną. Uzyskana ze sprzedaży towarów na kredyt cena po okresie choćby kilku tygodni nie wystarcza już na pokrycie się przemysłu w odpowiedniej ilości surowca. To też wielki przemysł od dłuższego czasu tylko wówczas pracuje na kredyt, jeżeli miał zapewniony reeskont, czyli jeżeli mógł ryzyko przerzucić na państwo. Ostatnio ogłosił przemysł elektrotechniczny w Polsce, iż przy wszelkich swych umowach wstawiać będzie klauzulę walutową postawiającą, iż w razie spadku marki polskiej cena automatycznie podnosi się równoległe z frankiem szwajcarskim. Jest to nic innego jak wprowadzenie złotego teoretycznego. Wiadomo, iż przemysł niemiecki od niedawna operuje również pojęciem t. zw. „Goldmark” równającej się stosownie do parytetu kruszcowego 1,25 franka szwajcarskiego. Ujemną jedynie stroną dla przemysłu przy wprowadzeniu złotego teoretycznego byłaby konieczność płacenia robocizny również w złotym

do praktyki na skutek zapowiedzi ministra skarbu wprowadzenia teoretycznego złotego polskiego do podatków oraz do działalności kredytowej.

Nie ma dziś chyba nikogo, kto by nie zdawał sobie sprawy z tego jak daleko sięgnąć mogą skutki tej reformy w naszym życiu gospodarczym. To też należy spokojnie „sine ira et studio” i zdala od gorączkowego krzyku, który daje się już dziś słyszeć w prasie i na konferencjach, rozważyć zalety i wady projektu ministerjalnego.

Dążenie do wprowadzenia teoretycznego złotego jest psychologicznie zupełnie zrozumiałe. Życie gospodarcze, oparte jak dotąd na mierniku wartości, ulegającym tak silnym wahanom jak marka polska, staje się zwolna karykaturą. Funkcja pieniądza polega i polegać winna na spełnianiu roli ogólnie przyjętego miernika wartości i środka wymiany. Obie te role spełniać może pieniądz tylko wówczas, jeżeli jest wartością możliwie najbardziej stałą, podobnie jak funkcje miernika długości spełniać może metr tylko wówczas, jeżeli jego rozmiary nie ulegają zmianom. Jak gmach zbudowany przy użyciu elastycznego metra musiałby się zawalić tak też i życie gospodarcze, operujące zmiennym miernikiem wartości grozi zawaleniem.

Lecz co więcej, papierowy pie-

teoretycznym, co podrożałoby niewątpliwie koszty produkcji, ale ostatecznie byłoby to jedynie postulatem sprawiedliwości wobec warstw robotniczych.

To podrożenie kosztów produkcji podrożałoby także fabrykat krajowy i jest kwestją, czy wytrzymałby on wówczas konkurencję zagraniczną. Ale i tę wątpliwość usiwa możliwość wprowadzenia odpowiednich cel oclonowych, a zresztą jest rzeczą dowiedzoną na przykładzie niemieckiej Austrii, iż przy silnej dewaluacji pieniądza krajowego ceny krajowe osiągają, a nawet przekraczają parytet światowy. A zatem złoty teoretyczny w tej dziedzinie nie stanowiłby pogorszenia!

Przejdźmy obecnie do handlu towarowego. Handel ten ze spadkowej tendencji marki polskiej osiągał dotąd największe zyski. Wystarczało przetrzymać jakiś towar, aby zań uzyskać wyższą cenę. Ten też handel dażył jaknajbardziej do uzyskiwania kredytu w markach polskich, ponieważ wobec spadkowej tendencji marki polskiej spłata kredytu stawała się dla posiadacza towaru z biegiem czasu rzeczą coraz łatwiejszą. Kupowanie towaru na kredyt jest tedy w obecnym stanie rzeczy interesem bezwarunkowo lukratywnym. Lecz czyim kosztem bogacił się handel? Oczywiście kosztem reszty społeczeństwa. To by ustało z chwilą wprowadzenia teoretycznego złotego. Wówczas bowiem towar przy złotym teoretycznym w cenę by nie rósł, a przynajmniej cena towaru w złotym teoretycznym nie ulegałaby silnym wahaniom. Natomiast kupowanie towaru na kredyt w złotych teoretycznych mogłoby się stać już wielkim ryzykiem, albowiem przy spadku marki polskiej spłata kredytu nastąpić by musiała w czym raz większej ilości marek polskich stosownie do spadku jej siły nabywczej. Odsetki i prowizje obliczane również w złotych teoretycznych zaważyłyby wówczas bardzo poważnie na kalkulacji i mogłyby często kłopotliwie przyprowadzić o stratę. Skutkiem tego operowanie kredytem w handlu towarowym stałoby się zjawiskiem o wiele rzadszem, a temsamem i przetrzymywanie towaru byłoby zadaniem o wiele trudniejszym. Złoty teoretyczny miałby zatem w dziedzinie handlu towarowego ten skutek, iż ukróciłby nadmierne bogacenie się jednych kosztem drugich, a co ważniejsze parłyby siłą konieczności do zmniejszenia drożyzny, bo spekulowanie towarem i przechowywanie go byłoby interesem ryzykownym. Na ten moment zwracamy szczególnie uwagę, bo wynika z niego, że złoty teoretyczny niekoniecznie prowadzić musi do wzrostu drożyzny, a przeciwnie możliwie, iż byłby ważnym środkiem przeciw drożyznie.

Ograniczanie ulg kolejowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23. lutego.

Przyznawana dotychczas 50-procentowa ulga w opłatach kolejowych dla wycieczek, złotych, konkursów, większych ćwiczeń i t. p. urządzanych przez stowarzyszenia i organizacje wojskowo-wychowawcze oraz dla wycieczek krajoznawczych i pielgrzymek została zniesiona.

Niemcy przygotowane do wojny.

Armia ich nie różni się obecnie od przedwojennej.

Dowódca Reichswehry żąda współdziałania całego państwa w mobilizacji.

Warszawa. (M.) Berlińska „Rote Fahne” podaje sensacyjną wiadomość o tajnym posiedzeniu, jakie odbyło się w tych dniach w Berlinie przy udziale ministra Reichswehry, obecnego komendanta także v. Secka, kilku innych ministrów niemieckich oraz nadprezydenta Prus Wschodnich.

Na posiedzeniu tem v. Seck złożył raport o ukończeniu nowej reorganizacji Reichswehry i skonstatował, że dzięki tej reorganizacji Niemcy rozporządzają obecnie zupełnie normalną armią na stopie

mobilizacyjnej. Von Seck wykazał, że Reichswehra posiada znakomite siły artylerji ciężkiej i lekkiej. Stwierdził również, że organizacje bojowe w rodzaju Orgeschu, pozostają z Reichswehrą w dalszym związku i stoją pod jej komendą.

Na podstawie tych danych v. Seck zażądał aby poszczególne rządy Związku Rzeszy Niemieckiej zniosły natychmiast wszelkie ograniczenia skierowane przeciwko tym organizacjom wojskowym, oraz aby władze cywilne otrzymały rozkaz współdziałania z mobilizacją.

Pretekstem do wojny ma być „agresywność Polski”.

W tym celu mówi się o przygotowaniach Polski do zajęcia Prus Wsch. i Gdańska.

Królewiec. (PAT.). „Ost-Preussische Ztg.” donosi, że w Warszawie odbyło się tajne posiedzenie gabinetu pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej przy udziale dyplomaty francuskiego. Na posiedzeniu tem postanowiono na życzenie Francji w zamian za otrzymaną od rządu francuskiego kwotę 400 milionów franków zająć przy pomocy o-

chotnicznych oddziałów Prusy Wsch. i Gdańsk.

*

(Zbytecznym jest dodawać, że wiadomość ta jest zupełnie fałszywa. Ostawiona „Ostpreussische Ztg.” nie zaniedbuje żadnej okazji dla wykazania rzekomego niebezpieczeństwa zagrażającego Niemcom ze strony Polski. — Przyp. Red.).

Niezdycydowane stanowisko Francji względem Rosji.

Prasa paryska zapowiada bliskie podjęcie stosunków z sowiećmi. — Rząd francuski kategorycznie temu zaprzecza.

Paryż. (PAT.). „Echo Nationale” donosi, że po powrocie Henriota z Moskwy projektował gabinet Poincarego wysłanie tam drugiej misji pod kierunkiem Painleve’go. Wrazem, jakie wówczas wywołał ten projekt, było takie, że planu wysłania misji zaniechano.

Obecnie powrócił rząd do tego planu, mimo że prezydent republiki ma być temu przeciwny. Tym razem misji tej nie będzie przewodni-

czyć ani Herriot ani Painlevey.

Dziennik zaznacza, że projekt wysłania misji będzie radośnie powitany przez grupy lewicowe.

Paryż. (PAT.). Ministerstwo spraw zagranicznych zaprzecza wiadomości, jakoby rząd francuski zamierzał w najbliższym czasie podjąć stosunki dyplomatyczne z sowiećmi. Niema również mowy o wysłaniu francuskiej misji politycznej do Rosji.

Francuzi grożą aresztowaniem ministrów niemieckich w razie przybycia którego z nich do zagł. Ruhry.

Essen. (PAT.). Gen. Degoutt wydał rozkaz zabraniający ministrom niemieckim przebywania w zagłębku Ruhry. Władze policyjne otrzymały rozkaz, aby w razie spotkania ministrów w zagłębku Ruhry natychmiast ich aresztowały i

odsylały przed sąd wojenny władz okupacyjnych.

W razie niezastosowania się do tego rozkazu, miejscowości, w których przebywać będą ministrowie niemieccy, poniosą surową odpowiedzialność.

Życie parlamentarne.

(Oderwanie się Ch.-D. od Ch. Z. J. N.? — Centrum: Ch.-D.—Piast—N. P. R. = Rozłam w N. P. R. =

W kulturalnych sejmowych komentują szeroko pogłoski o niezwykle burzliwym posiedzeniu klubu N. P. R. Na posiedzeniu tem toczyła się dyskusja nad sprawozdaniem przewodniczącego klubu pos. dr. Wachowiaka o konferencji, jaka odbyła się

w Krakowie między posłami Witosem, Korfantym i Wachowiakiem, na której poruszano sprawę oderwania się Ch. D. od Crześc. Związku Jedności Narodowej i stworzenia łącznie z Piastem i N. P. R. silnego centrum. Podobno przeciwko tego rodzaju kombinacji wypowiedziały się większość klubu N. P. R. Pogłoski na temat powyższy należy naturalnie przyjąć z wielkimi zastrzeżeniami.

Kronika.

Tytoń nie podrożeje.

Nasz korespondent warszawski telefonuje: Urzędy skarbowe ogłaszają, że nieprawdziwe są pogłoski, jakoby ceny wyrobów tytoniowych miały ulec zwwyżce od dnia 1. marca br.

Sobota, 24. lutego. Rz.-kat.: Maciejka ap. — Gr.-kat.: Własyja. — Słowiański: Bogusza.

— Zwłoki bohaterów Rokitiński przybyły onegdaj wieczorem do Krakowa i złożone zostały w kaplicy szpitala wojskowego, skąd w niedzielę w południe odbędzie się pogrzeb. Wczoraj wieczorem przybyła do Krakowa na pogrzeb delegacja oficerów rumuńskich.

— Gen. Sosnkowski na pogrzebie bohaterów Rokitiński. Z Warszawy donoszą, że w imieniu Rządu weźmie udział w uroczystości pogrzebowej Rokitiński Minister spraw wojskowych gen. Sosnkowski.

— Stan zdrowia ks. arcyb. Bilczewskiego. Dowiadujemy się od lekarza ordynującego, że w stanie zdrowia JE. ks. arcyb. Bilczewskiego, u którego wystąpiło wskutek przepracowania o-bok znacznego stopnia niedokrewności ogólne wyczerpanie, nastąpił zwrot ku polepszeniu. Dostojny pacjent będzie musiał jednak przez czas jakiś pozostać w łóżku i unikać nadal wyczerpującej pracy.

— Uchodźcy rosyjscy. Dyrekcja policji we Lwowie na zasadzie par. 1. rozporządzenia z dnia 20. kwietnia 1854 austr. Dz. pp. Nr. 96, wzywa właścicieli realności i lokatorów podnajmujących swe mieszkania, aby w ciągu 8 dni zgłosili ustnie lub pisemnie w Dyrekcji policji uchodźców rosyjskich, którzy odmawiają, podajmują, względnie udzielają za opłatą lub bezpłatnie mieszkanie chociażby chwilowo z tem zagrożeniem, że o ile następnie przy kontroli ujawni się, że któregoś z uchodźców nie zameldowano i nie zgłoszono w terminie w Dyrekcji policji — winni pociągnięci zostaną nie tylko do odpowiedzialności karno-sądowej według par. 320. uk., ale ponadto do odpowiedzialności administracyjno-karnej po myśl par. 11. rozp. z dnia 20. kwietnia 1854. Dz. pp. Nr. 96.

— Lokomotywy rosyjskie dla Polski. „Gazeta Warszawska” donosi, że na pograniczną stację Żytkowice przybyło z Rosji 85 parowozów, zwróconych Polsce na mocy traktatu Ryskiego. Parowozy te odstawiono do warsztatów kolejowych.

— Wicekonsul brazylijski w Łodzi. Minister spraw zagran. udzielił exequatur p. Józefowi Kraszewskiemu, honorowemu wicekonsulowi republiki Stanów Zjednoczonych Południowej Ameryki w Łodzi.

— B. minister dyrektorem hut. Z Warszawy telefonuje nasz korespondent: B. minister spraw wewnętrznych inż. Antoni Kamiński objął stanowisko dyrektora hut srebra i ołowiu na G. Śląsku.

— Święto prasy lotewskiej. Dnia 25. bm. prasa lotewska urządza święto na pamiątkę i dla uczczenia uzyskanej przez Lotwę niepodległości. Lwowski Syndykat Dziennikarzy polskich przesłał z tej okazji na ręce Poselstwa Polskiego w Rydze z prośbą o zakomunikowanie Komitetowi obchodu pismo tej treści: „Syndykat Dziennikarzy Polskich we Lwowie przesyła Prasie Lotewskiej z okazji Święta ku uczczeniu niepodległości Lotwy koleżeńskie pozdrowienie z serdecznym życzeniem, aby dążenia Jej, skierowane ku jak najlepszemu słuźeniu Ojczyźnie, coraz bardziej potęgniały i tem samem utrwałyby niepodległość Lotwy po wsze czasy. Cześć!”

— Kulturę czeską popularyzują doskonale widowiska, przedstawiające obraz zniszczenia redakcji „Słowaka” w Preszburgu. Robota istotnie była „gruntowna”, świadcząca o zawziętości bratniego narodu. Na widowisku umieszczono wezwanie: „Słowacy! nie zapominajcie o 25. maja 1922 r.”

— Dowódca D. O. K. VII. „Kurier Poznański” zaprzecza wiadomości o ustąpieniu gen. Raszewskiego ze stanowiska dowódcy korpusu poznańskiego.

— **Humanitarne misje zagraniczne.** Z Warszawy donoszą: Humanitarne misje zagraniczne, które pozostawały pod opieką Ministerstwa zdrowia publicznego, opuściły już Polskę. Budżet tego Ministerstwa nie przewiduje więc już w bieżącym roku żadnych kredytów na pokrywanie przejazdów i przewozów tych misji po ziemiach polskich.

— (mg.) **Z Rady miejskiej Krótki porządek dzienny** wczorajszego posiedzenia Rady miejskiej rozpoczęły drugie uchwały, poczem przystąpiono do omówienia spraw podwyżki opłat, przyjętej już przez sekcje (wnioski te podaliśmy w sprawozdaniach z posiedzeń sekcyjnych). Ponieważ uchwały sekcji II. i IV. co do podwyższenia opłat od przedsiębiorstw gospodnio-szynkarskich są sprzeczne, odesłano tę sprawę na wniosek r. Bol. Lewickiego napowrót do sekcji. Podwyżkę opłat wodociagowych uchwalono, a wniosek r. Hauswolda, ażeby ze względu na koszty zastąpić siłą elektryczną do poruszania pomp siłą elektryczną, odesłano do komisji wodociagowej. Referent sprawy r. Matakiewicz podniósł, że podwyżki opłat wodociagowych zatławiane są zbyt powolną drogą wskutek formalności zatwierdzania przez Rząd, zatem miasto czyni starania, by kwestie te mogła Rada miejska samodzielnie rozstrzygać.

— **Nowy urząd pocztowo-celny dla m. Lwowa.** Dyrekcja poczt i telegrafów zawiadamia, że z dniem 15. lutego br. zostaje otwarty przy urzędzie pocztowym Lwów I. (nowy gmach przy ul. Słowackiego) oddział pocztowo-celny dla ocenia przesyłek zagranicznych (z wyjątkiem amerykańskich) przeznaczonych dla adresatów zamieszkałych we Lwowie.

— **Egzamin główny wyższych kursów złomiańskich** odbył się w dniach 17. i 19. lutego br. w obecności delegata ministerjalnego z Warszawy radcy J. Leo-Zapartowicza. Egzamin złożyli słuchacze: Bocheńska Maria, Cieński Stanisław (z odzn.), Glazer Antoni (z odzn.), Guzikowska-Janicka Irena, Kirchmeyerówna Aleksandra, Madeyski Jan, Malinowski Franciszek, Miliński Józef, Ostaszewska Zofia, Radziejowski Bogusław, hr. Rey Tadeusz, hr. Reyowa Idalia (z odzn.), Wroczyńska Jadwiga (z odzn.).

— **Na budowę II. Domu Techników we Lwowie** uchwaliła Rada miejska w Lublinie 100.000 mp.

— **Paule nasze zelektryzuje** niezawodnie wieść, że światowa firma warszawska Hersego nabyła magazynu mód p. Szafkiewiczowej i otwiera tu swoją filię. Wprawdzie klientami jej będą tylko strojnisi, rozporządzające milionami, inne jednak bodaj z wystawy sklepowej poznają tajniki najnowszej mody.

— **Rewizje sanitarne we fryzjerniach.** We fryzjerniach i gołarniach lwowskich przeprowadzają obecnie lekarze miejscy ścisłą sanitarną rewizję wedle wskazówek wydanych przez Ministerstwo zdrowia.

— (h.) **Zamach samobójczy.** Maria H. lat 23, w zamiarze samobójczym skoczyła wczoraj z II. p. w rzeczywistości przy ul. Murarskiej 21. Ciężko ranna Pogotowie ratunkowe odwiezło do szpitala.

— (h.) **Nagły zgon.** Wczoraj zmarł nagle na udar sercowy dozorca rzeczywistości przy ul. Dąbrowskiego 11., Aleksander Witczyszyn. Zwłoki jego odwieziono do instytutu medycyny sądowej.

— (h.) **Zaczadzenie.** W hotelu „San domierskim” przy ul. Żółkiewskiej, zażywali wczoraj snu znany złodziej Franciszek Kowalski, oraz dziewczyna lekka obywatelka Lola Mihalstock. Około północy oboje ulegli zaczadzeniu, a zawezwane Pogotowie sprowadziło oboje do przytomności.

— (h.) **Kradzież jabłek.** Z pewnicy Jana Kassaraby. Podzamecze 6., skradziono wczoraj jabłka wart. 500.000 mp.

— **Zgromadzenie akad. młodzieży** postępował w sprawie „numerus clausus”, zwołane przez Tow. Akad. „Zjednoczenie”, odbędzie się w piątek, 23. bm. o godz. 7 wiecz. w sali Pol. Domu Akad. (Królewska 7.)

Fanny Dittner przed sądem.

(Czwarty i piąty dzień rozprawy.)

Lwów, 23. lutego.

(—) W dalszym ciągu zeznawał wczoraj świadek inspektor szkolny Majchrowicz, który za niekorzystne opinie o zakładzie oskarżonej, poczynione jeszcze na parę lat przed wojną, cierpiał po powrocie Austriaków na skutek denuncjacji oskarżonej, pomimo, że z Rosjanami nie miał żadnej styczności. Świadek Zofia Ciągłowa, wdowa po zarządcy dóbr ks. Sapieżyny, oświadczyła, że ani ks. Sapieżyna, ani jej mąż nie zasłużyli na zarzuty, podniesione w denuncjacji.

Św. Aleksander Damski b. dyrektor Banku Ziemi, obecnie właściciel dóbr na Pomorzu, zeznał, że zarzuty poczynione mu przez Dittnerówną były nieprawdziwe. Zresztą świadek nie był pociągany do odpowiedzialności.

Św. kanonik ks. dr. Dziedzielewicz uczył w zakładzie oskarżonej tylko przez pół roku. W czasie inwazji rosyjskiej w swych kazaniach majowych potępił barbarzyństwo krzyżackie, za co znalazł się na liście podejrzanych. Świadek Pajęczkowski, obecny starosta Województwa w Stanisławowie, przydzielony zotął w listopadzie r. 1915 do K.-Stelle. Przejmując akty dowiedział się od swego poprzednika dr. Bäckera, że Dittnerówna była tem „spirytus movens” K.-Stelle.

Z czasem oskarżyła Dittnerówna całą K. Stelle z czego wynikł zatarg między kap. Wiederinem szefem K. Stelle a gen. Letowskim, którego zaufaniem Dittnerówna się cieszyła. Wynikiem zatargu tego było ustąpienie gen. Letowskiego. Świadek widział wiele doniesień z podpisem oskarżonej, która jego zdaniem musiała mieć wielkie wpływy w Wiedniu. Świadek oskarżonej nie zna i nigdy jej nie widział.

Św. dr. Herman Rabner, adwokat, oświadczył, że doniesienia oskarżonej opierały się na nieprawdziwych pogłoskach. Dittnerówna naraziła świadka na wiele przykrości. Ostatni świadek dr. Sabat, pod-

— **Z Ogniska nauczycielskiego.** W lokalu Ogniska Związku P. N. S. P. (gmach Skarbka I. p.) wygłosi Dr. Stanisław Lempicki dwa odczyty o Stanisławie Konarskim: 1) Konarski jako reformator polityczny, 2) Reforma szkolnictwa. Odczyt pierwszy odbędzie się w sobotę 24. bm. Początek o g. 7 wiecz.

— **Konferencja oświatowa T. S. L.** W sobotę 24. bm. odbędzie się w lokalu Związku Okręgowego T. S. L. we Lwowie, ul. Fredry 3. I. p. o godz. 7 wiecz. zebranie w sprawie zwołania „Konferencji oświatowej”. Konferencja ma na celu zainteresowanie szerszego ogółu inteligencji pracą oświatową.

— **Z Polskiego Związku muzyczno-pedagogicznego.** W niedzielę 25. lutego br. o godz. 4.30 popoł. w małej sali Tow. Muzycznego odbędzie się II. Wieczór Muzyczny. Wykonawcami są: pani Maria Feliksowa, fortepian, pani Anastazja Peplowska, śpiew i pan. Szcze pański, akompaniament. Programy jako wstęp w składzie nut B. Połonieckiego.

— **Z Uniwersytetu ludowego im. A. Mickiewicza.** W poniedziałek 26. bm. o godz. 6.15, przy ul. Bourlarda 5., wykład Prof. Dra Wereszczyńskiego pt. „Od antycznego do społecznego państwa”. We wtorek, 27. bm. o godz. 6.15, przy ul. Bourlarda 5., wykład inż. Libańskiego pt.: „Jaki obraz świata daje dzisiejsza wiedza przyrodnicza”. Cz. I. (z obr. świetln.).

miłk., był podczas inwazji ros. we wie, starał się zawsze unikać oskarżonej i był w rozmowach z nią ostrożny. Słów, jakie miał użyć pod adresem Austrii nigdy nie powiedział. Jako późniejszy lekarz wojskowy austriacki miał wiele nieprzyjemności wskutek denuncjacji Dittnerówny.

Na początku dzisiejszej rozprawy zeznawała Zofia Strzałowska, w której zakładzie oskarżona uczyła przez dwa miesiące konwersacji języka niemieckiego. Po tych dwu miesiącach rozeszły się obie. Dopiero w kilka lat później uczennice zakładu p. Strzałowskiej, dochodzące, mieszkające u oskarżonej zaczęły psuć się, czego powodem były t. zw. „conversations-soiree”, urządzone przez Dittnerówną, w których brali udział oficerowie austriaccy. Wobec tego uczennice te zabrano. W czasie inwazji ros. nie miała z oskarżoną styczności. Aresztowaną była nauczycielka p. Bieżanka w lipcu 1915, jak się dowiedziała wskutek doniesienia niejkiej Rogalskiej. Świadek nie ma powodów do podejrzewania oskarżonej o denuncjację.

Świadek Maria Kazecka nie może narazie opuścić mieszkania po przebytej niedawno chorobie. Św. Opieńska nie zna oskarżonej i nigdy nie miała z nią styczności. W czasie inwazji ros. była zatrudniona w szpitalu wraz z brabianką Skarbek. Nie zasłużyły obie na denuncjację. Nie wiedziała też, że ją Dittnerówna zadenuncjowała. — Św. ks. dr. Gerstman uczył religii w zakładzie oskarżonej przez trzy półrocza. Z Rosjanami nie miał nigdy styczności. Przykrości żadnych z powodu orientacji swej nie miał. Św. redaktor Szenderowicz pozostał po inwazji ros. we Lwowie. Ponieważ był współpracownikiem „Słowa Polskiego” w czasie inwazji ros. był narażony później na rozmaite szykany, które zawdzięcza denuncjacji Dittnerówny przypisywanych poprzednio jakiemuś żydowi.

Wyjaśnienie zagadkowej sprawy.

Sensacyjna sprawa strzałów w domu kandydata adwokatury dr. Mieczysława Ostermana obiegła w tych dniach całą prasę lwowską. W rezultacie policja bez dostatecznego zbadania właściwego stanu rzeczy, opierając się jedynie na plotkach krążących w mieście, dokonała onegdaj w nocy aresztowania dra Mieczysława Ostermana wraz z służącą, odstawiając oboje rano do sądu. Tutaj jednak, po przeprowadzeniu dochodzeń sprawa została umorzona i wypuszczono bezwzględnie rzekomego winowajcę na wolność.

Co się tyczy aresztowanej służącej wniesiona została do sądu przeciw policji skarga o gwałt publiczny.

Zajmowaliśmy w tej sprawie, dla interesowanych i ich rodziny tak bolesnej, stanowisko jedynie właściwe, wyjaśniając przebieg tragicznego wypadku, i dzisiaj więc nie możemy powstrzymać się od wyrażenia zdziwienia, że organa policyjne bez zastanowienia popełniają błędy, rzucające — mimo wszelkie wyjaśnienia — cień na osoby interesowane.

Pani Ostermannowa ma się już znacznie lepiej i prawdopodobnie niebawem wróci zupełnie do zdrowia.

Wieczór autorski Edwina Jędrkiewicza.

Rabka zasłony, okrywającego jaź buma i dość niedostępna, uchylił nam młody, lecz już o indywidualnie zarysowanym profilu poeta, — Edwin Jędrkiewicz. Tylko rabka, gdyż skromne ramy wieczoru obejmujące wyłącznie wybór liryki, nie mogły dać pełniejszego obrazu twórczości autora, który próbował już z powodzeniem kroków i w dziedzinie dramatu.

Wstęp do recytacji utworów dał poeta sam, kreśląc niejako charakterystykę własnej indywidualności. Daleki od samochwalstwa, odpiął Jędrkiewicz zarzuty krytyków, pomawiających go o zbyt ułożony uczucia intelektualizm, o rozmyślną niezrozumiałość, graniczącą z ekspressionizmem, a nawet futuryzmem. Chęć okrywania się niepojęta dla ogółu tajemnicą może być cechą tylko myślu pozbawionego istotnych podnieć indywidualnej twórczości. U Jędrkiewicza — jak zwierzał się sam — jest ta niezrozumiałość (jeżeli naprawdę można o niej mówić) wynikiem skracania drogi myślowej przez pominięcie całych okresów tak dobrze nam znanych, że wydrza im się zbytek. A co do młokrewieństwa z najnowszymi kierunkami literatury — nie myśli autor bynajmniej im się podobnie. Chce być przedewszystkiem i jedynie — samym sobą.

Szczęśliwie dobrane fragmenty poezji Jędrkiewicza z cykli „Przechodzień”, „Pieśń o ogniu i wodzie” i „Na wielkich górach” recytowali naprzemiennie: p. Ballabanowa, uczennica Szkoły dramatycznej dyr. Fraczkowskiego i artysta teatru p. Żytek. Z drobnych tych liryków wyziera subtelna, skłonna do głębokich refleksji dusza poety. Szczere odczucie przyrody dochodzi często do mistycznej personifikacji, a zaharwione odcieniem subiektywizmu, znajduje wypowiedzenie pełne artystycznego umiaru.

Odmienny ton recytacji, takim oboje interpretatorzy wywłaszczali utwory trafil dobrze w charakter poezji: p. Ballabanowa podjęła spokojnie, pomodne, chociaż często owiane namiętnym melancholij zamieszanie, przebiegające przeważnie w twórczości Jędrkiewicza, a Żytek uchwycił momenty tragiczne, przechodzące czasami w łamanie się z sobą.

W lańcuchu imprez, urządzonych przez Związek Literatów Polskich wieczór ten był sympatycznym i miłym przyjęciem ogniwem.

Michalina Hausnerowa.

Z teatrów lwowskich

Początek przedstawień o g. 7. wiecz.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Piątek „Gwiazda”.
Sobota popoł. „Śluby panieńskie”; wiecz. „Lohengrin”.
Niedziela popoł. „To co najważniejsze”; wiecz. „Aida”.
Poniedziałek „Gwiazda” (50 proc. niżki).

Repertuar Teatru Małego (Gródecka).

Piątek „Zabawa w miłość”.
Sobota „Zabawa w miłość”.
Niedziela pop. „Sublokatorka”; wiecz. „Zabawa w miłość”.
Poniedziałek „Zabawa w miłość”.

Repertuar Teatru Nowości.

Piątek „Bal w operze”.
Sobota „Bal w operze”.
Niedziela popoł. „Za dawnych dobrych czasów”; wiecz. „Bal w operze”.
Poniedziałek „Za dawnych dobrych czasów”.

Wielki poranek koncertowy odbędzie się w teatrze Wielkim w niedzielę o godz. 12 w południe. Baryton B. Popow odśpiewa wyjątki z oper, baletmistrze N. Kirsanowa i A. Fortunato odtańczą nowe nie widziane we Lwowie poematy taneczne w odpowiednich strojach, pełna zaś orkiestra operowa pod batutą A. Stadlera odegra kilka utworów muzycznych. Bilety są do nabycia we wszystkich kasach teatralnych.

Z ostatniej chwili.

UPOMNIENIE LIGI NARODÓW.

Genewa. (PAT.). W odpowiedzi na pisma Litwy i Polski w sprawie aktów wrogich oraz w oczekiwaniu dodatkowych wyjaśnień przypomniał przez Rady Ligi telegraficznie obu rządów przyjęte przez nie zobowiązania.

Wilno. (PAT.). Na całej przestrzeni zajętej przez nas części byłego pasa neutralnego panował wczoraj spokój.

NARADA U MIN. SKRZYŃSKIEGO

Warszawa. (AW.). „Kurjer Polski” donosi, że posłowie francuski, angielski i włoski konferowali z Min. spraw zagranicznych Skrzyńskim w aktualnych sprawach polityki zagranicznej.

SPRAWA POKOJU NA WSCHODZIE.

Londyn. (PAT.). Specjalny korespondent „Daily Mail” w Angorze z rozmów z Mustafą Kemalem i Ismetem-paszą odniósł wrażenie, że kwestja zawarcia pokoju jest na bardzo dobrej drodze.

ZGON DELCASSEGO.

Nicea. (PAT.). Zmarł tu nagłe były minister spraw zagranicznych Delcasse.

Dziennikarz z zawodu, zajął wybitne miejsce wśród dyplomatów. Tekę ministerstwa spraw zagran. dzierżył w trzech gabinetach, jako przeciwnik Niemiec, zalecał gorąco dobre stosunki z Rosją, Anglią i Włochami. Przeżył lat 98.

MILJON FAŁSZYWYCH DOLARÓW.

Londyn. (PAT.). Reuter donosi z Nowego Jorku: W związku z wykryciem bandy fałszerzy, którzy zalewali kraj fałszywymi banknotami i wypuścili fałszywych banknotów na 1 milion dolarów, aresztowano około 50 osób. Banda ta zakupiła następnie wielkie ilości napojów alkoholowych. Przypuszczają, że w związku z tem aresztowanych będzie około 1000 osób.

SOWJETY ZADOWOLONE ZE ZBRODNI.

Tarnopol. (AW.). Korespondent Agencji Wsch. z pogranicza polsko-sowieckiego donosi:

Wiadomość o zamordowaniu prawosławnego metropolity Jerzego w Warszawie przyjęły sfery rosyjsko-sowieckie na Ukrainie z manifestacyjną satysfakcją. Prasa sowiecka podkreśla wiadomość o morderstwie z metajoną radością.

Sprawy gospodarcze.

Wiedeń międzynarodowym miastem porowem.

(Koresp. własna „Gaz. Lwowskiej”).

Wiedeń, 21. lutego.

Czechosłowacja, Rumunia i Jugosławia zamierzają wybudować na Dunaju w obrębie Wiednia osobne porty dla swoich okrętów. Do podobnych robót przystąpiło już także konsorcjum, złożone z finansistów angielskich, a ponadto rozpoczęcie niebawem ledno z amerykańskich przedsiębiorstw natto- wych budowę własnego portu w południowej części Dunaju pod Wiedniem. Rząd austriacki zapatruje się przychylnie na te projekty, a zwłaszcza wobec usiłowań angielskich i amerykańskich, w nadziei, że Wiedeń stanie się sro- dowiskiem srodkowo-europejskiej komu- nikiacji na Dunaju.

Jarmark kijowski bez eksponentów.

inauguracyjne uroczystości. — Rakowski uciekł przed otwarciem. — Wesoło rozpędza publiczność. — Niedostępny jarmark. — Zapowiedź zlikwidowania jarmarku.

Kijów. (PAT.). Dnia 17. bm. odbyło się w Kijowie inauguracyjne zebranie z okazji otwarcia jarmarków kontraktowych w Kijowie. Inauguracji dokonał delegat „sownarkonu” z Charkowa. Ze strony rządu nie wziął nikł udziału w inauguracji. Rakowski, który przez cały ubiegły tydzień bawił w Kijowie, w przeddzień otwarcia jarmarku wyjechał.

Na placu jarmarku zebrał się

Z targu udziałami brutto.

Sprzedano: 1/32 Monte-Carlo w Mraźnicy — 8,500.000 mp., 1/32 Gottfried w Mraźnicy — 8,000.000 mp. Poszukiwano: 1/16 Felicja-Ruata (własność tow. Gazolina) w Tustanowicach — 700.000 mp. Ceny podane są bez względu na jakość transakcji na podstawie płatności terminowych z rozliczeniem d. 15. marca 1923 r.

Uspokojenie słabe. Silna stagnacja na targu, dająca się odczuć w słabych obrotach, spowodowana jest brakiem gotówki i ciężkimi warunkami, na których można uzyskać kredyt. Nieliczne zakupy czynione są przez silne jednostki, oraz instytucje, jak ostatnio przez Zakład Kredytowy dla Handlu i Przemysłu naftowego.

Zaznaczyć również należy lepszą płatność za ropę bruttową. Nieliczone towarzystwa wypłaciły już należność za styczeń, co uważać należy częściowo jako skutek masowych skarg sądowych. W regularności wypłaty celuje Tow. akc. Nafta (oddział ropny Photogen), natomiast mnożą się skargi na Tow. Sylva Plana.

W sferach targowych po stadium oczekiwania na wyższą odpowiednią spadkowi waluty krajowej i wzrostowi cen ropy oraz jej produktów, nastąpiła depresja. Daje się zauważyć silne rozgoryczenie z powodu przeciągania załatwienia sprawy bruttowej przez Sejm, oraz akcji rafinerów, dążących do niedopuszczenia przejścia ustawy o ropie bruttowej w myśl zapewnienia produkcji tej Państwowym Zakładom Naftowym.

W kołach kompetentnych spodziewają się przyjazdu interesentów z Wiednia, w łączności z poprawieniem się kursu korony austr., co musi pociągnąć za sobą wyższe cen udziałów brutto.

Z targu ropnego.

Cena ropy boryslawskiej wynosi 770 mp. za 1 kg. loco stacja kolejowa, w cysternach nabywającego.

Uspokojenie bardzo silne. Żywe poszukiwanie towaru, którego minimalne ilości, bo w ostatnim miesiącu zaledwie około 500 cystern, a 10.000 kg. w całej Małopolsce, znajdują się w wolnym obrocie handlowym. Mniejsza ilość ropy naftowej wyłapywane są prawie bez wyjątku przez towarzystwa magazynowe dla własnych rafinerji. Transakcje większe ponad 10 cystern zawierane tylko od czasu do czasu.

Stwierdzić jeszcze należy, że cena 770 mp. za 1 kg. ropy nie odpo-

wiedza wyższe ceny produktów naftowych i innych obiektów, z wyjątkiem udziałów brutto, tak, że po cenie podanej ropy dostać już nie można i według przypuszczalnych obliczeń wynosi ona do 500 mp.

Stwierdzić należy, że pawilony są zupełnie puste i że jeżeli w najbliższych dniach towary nie nadejdą jarmark trzeba będzie zlikwidować. W targach wzięło udział 12 delegatów z Polski, jeden delegat z Austrii i jeden francuski, mieszkający stale na Litwie.

wiada wyższe ceny produktów naftowych i innych obiektów, z wyjątkiem udziałów brutto, tak, że po cenie podanej ropy dostać już nie można i według przypuszczalnych obliczeń wynosi ona do 500 mp.

Produkcja ropy w Boryslawu.

Z ogólnej produkcji ropy w Małopolsce, wydały kopalnie, najpoważniejszego centrum przemysłu naftowego, Boryslawia, Tustanowic i Mraźnicy w styczniu b. r. 3669 1/2 cysterny ropy.

Z powyższej ilości przypada na producentów posiadających własne rafinerie 1715 cystern ropy, producentów czystych tj. nie posiadających rafinerji 1022 cysterny i na produkcję udziału brutto, które idą na pokrycie zapotrzebowania Państwowych Zakładów Naftowych 932 cysterny. O ile uwzględnimy, że do producentów czystych należy Tow. Sylva Plana z produkcją 669 cystern ropy, które choć nie posiada rafinerji, ma jednak zapewnioną kontraktowo przeróbkę surowca, otrzymamy minimalną ilość 353 cystern, znajdujących się w obrocie handlowym, które starczyć muszą na pokrycie zapotrzebowania nie tylko rafinerów nie posiadających własnych kopalń, lecz i uzupełnić około 50% braku w pokryciu zdolności wytwórczej rafinerji, posiadających własną produkcję surowca.

GIEŁDA PIETIĘZNA

Lwów, 23. lutego.

GIEŁDA LWOWSKA OFIC.

W akcjach przemysłowych liczne transakcje. Kursa początkowo wyższkowe, pod koniec nieco osłabły.

Oikos awansował na 88500 pod koniec 83000; Chodorów 54750—53250; Zieloniewski 75250; Parowoz 11250; Browary 106000—105000; Pol. Nafta 7400; Cmielów 33000; Pezet 9000.

Akcje bankowe: Bank Przemysłowy 4800; Pol. Bank Handlowy 18000; Bank Hipoteczny 2000.

Kursy walut cokolwiek słabsze: dolary 50000; marki niem. 2.20—2.25 Zurych 9600—9550; Paryż 3200—2850; efekt. franki 3000; Praga 1510 efekt. korony czesk. 1475; Londyn 225000; Wiedeń 72; Mediolan 2550; Amsterdam 19600.

Tendencja w akcjach lekko wyższkowa, w walutach chwiejna.

GIEŁDA LWOWSKA NIEOFICJALNA.

Dziś na giełdzie nieoficjalnej w dalszym ciągu tendencja wyższkowa. Obrót bardzo ożywiony.

Dolary amer. 50800—51500, 1ki 2ki 50500—51200, dolary kanad. 50000—

50500, 1ki 2ki 49800—50200, marki niem. po 10.000 — 2.15—2.20, marki niem. po 1000 — 2.50—2.60, setki 240—250, drobne 240—250, korony czeskie 1460—1480, austr. tys. star. em. 1900—2000, setki star. em. 150—160, austr. stempl. 75—76, austr. przekazy 76—77, ruble 5-setki 4.00—4.10, setki Kacik 15—16, setki zwykłe 2.50—2.80, 250 rubli 15—18, dumskie tys. 25—28, franki franc. 2850—2900, funty szterl. 220000—225000, franki szwaic. 8800—9000.

Złoto: 20 kor. 220000—225000, 20 frank. 210000—215000, 20 mark. 230000—236000, 10 rubli 280000—285000, dolary ameryk. 46500—47000.

Srebro: korony austr. 3400—3450, 5 kor. 17500—18000, ilorony 8700—9200, ruble 15000—15200, kopiejki 70—72.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania końcowe z dn. 23. bm. Waluty: dolary St. Zi 53000—51000; dolary kanad. 51500—50500; marki niem. 2.31; liry 2.400.

Czeki: Belgia 2775—2670—2675; Berlin 2.35—2.27; Gdańsk 2.34; Londyn 24800—23500; Nowy Jork 52500—52250—50000; Paryż 3200—3210 3325; Szwajcaria 10000—10100—9575; Wiedeń 0.73—0.72 i pół; Włochy 2450; Praga 1385—1560.

Akcje i papiery wartościowe: Miłonówka 1725—1715; Cegielski 118000—119500—118750; Cudzier 173000—177000; Drzewo 6600—6500 Węgiel 154000—152000—154000; Pociąg 6300—6200; Parowoz 10800—11200—11150; Polsk. Nafta 7600—71000—7300; Zieloniewski 71000—69000; Chodorów 50000—52500; Cmielów 31000—34000.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków. (Telefonom.) Notowania końcowe z dn. 23. bm. Dolary 50000 Londyn 236000; Zurych 9550; Praga 1475; Wiedeń 72—69 i pół; Berlin 2.23; Chodorów 54000; Zieloniewski 78000—76500; Górka 61000; Pociąg 6500; Parowoz 11250; Polsk. Nafta 8100.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z d. 23. bm. Berlin 0.02.35; Nowy Jork 531; Londyn 25.08; Paryż 32.27; Mediolan 25.62; Praga 15.72 i pół; Budapeszt 0.18 i pół; Bukareszt 2.60; Belgrad 5.10 Sofja 3.07; Warszawa 0.01.45; Wiedeń 0.0074 i trzy czwarte; Korony stempl. 0.0075.

Wiadomości giełdy zbożowej.

Lwów, 23. lutego.

Na giełdzie placowo za pszenicę 18000 dworską loco Lwów, za żyto 115000 loco Bóbrka-Chlebówce, za o- wies 92000 loco Dubno. Ogólny obrót 60 ton. Popyt za zbożem twardem przy niewystarczającej podaży zwłaszcza o ile idzie o lepsze gatunki. Obrotu utrudnione z powodu ciągłego braku gotówki i taboru kolejowego. — Silny popyt za kukurudzą bez żadnej podaży. Targ dla stana i słomy oraz ziemniaków poza giełdą, bardzo ożywiony po cenach zwykłych. Tendencja wyższkowa, uspokojenie ożywione. Następne zebranie giełdy zbożowej odbędzie się w poniedziałek dnia 26. lutego 1923 o godz. 5 popoł.

— (u.) Podwyższenie należności za dostawę wagonów. Z ważnością od 15. lutego br. podwyższone zostały należności za dostawę wagonów pod nacładunek i wyładunek na otwartej przestrzeni do kwoty 7300 mp. za każdy choćby rozpoczęty kwadrans czasu jazdy poślągu tam i z powrotem, oraz czasu manipulacji, a ponadto do kwoty 1800 mp. za każdy dostarczony wagon. Za sprowadzenie parowozu ze stacji rodzimej płaci się po 2400 mp. za każdy kilometr.

Kupujcie
Pożyczkę Złotą!

KAZIMIERZ KROLINSKI

53

Z tamtego świata.

POWIEŚĆ.

(Dokończenie.)

— Słuchaj... tu na stoliku moje papiery. Zwiążesz je starannie, zaniesiesz do szpitala i zdezynfekujesz w sterylizatorze, potem opieczętujesz tak, żeby adresu nie uszkodzić i oddasz baryszni.

— Zrobiwszy — odmrugnał smutno i wyszedł.

— Co to za papiery? — spytała Sonia.

— Pamiętniki. Proszę do ciebie mam Soniu... Zaraz zobacz-no te rozeole. O, widzisz, — wskazałem jej czerwone punkelki na mojem ciele — jeżeliby pod naciskiem palca znikały, to byłby tyfus „abdominalis”, ale że rozeole nie ustępują więc „exanthematicus”... Rozumiesz, Soniu? Te papiery trzeba zdezynfekować... Zabierz je... Przyjdzie czas, że przerwą się kordony, okopy, nastanie pokój. Ludzie znowu zaczną żyć z ludźmi, jak — ludzie. Być może, że przejeżdżać będziesz ekspresem do Włoch, Szwajcarii lub Paryża przez mazowieckie równie... Weź z sobą pakiet, oddaj pod wskazanym adresem...

— Co to ma być, Jurasza?

— Świadek, Soniu, świadek duszy polskiej, którą wicher daleko na północ zapędził. Jak ona tu żyła, jak czuła, jak cierpiała, jak do ojczyzny tęskniła — i nawet jak — kochała... Wszystko tu jest... Może ją kiedy obwiniać kto zechce o błędy — wówczas niech się dowie że nawet najbardziej niewdzięczni umieją w danej chwili okazać serce. Zwłaszcza godna jest zastanowienia dusza polskiego ludu... Może na niej osadzić się pleśń, ale to tylko zewnątrz. W istocie jest to kryształ najszlachetniejszy... Niewiadomo, co przez

te krajnie wszelkiej możliwości przeciągnie jeszcze burzę — i niewiadomo, jak się ta dusza zachowa... Te moje karty... Pamiętaj o nich, Soniu, gdyby...

— Ależ — nie mów tak w stylu testamentu. Jesteś lekarzem, postaram się o przeniesienie cię do szpitala powszechnego, tam pierwsze powagi ordynują...

— Dziękuję ci, Soniu, za dobre serce. Wolaliby jednak pozostać w tej celi. Czy ty sobie przypominasz nasze pocałunki — pierwsze, Soniu, pierwsze. Tu jeszcze szmer ich... Ale... nie mówmy o tem. Przyrzecz mi, że na wypadek tak zresztą bardzo możliwy — zaopiekujesz się memi papierami. Pragnąłbym, aby tam — w ojczyźnie zajęto się naszym ludem, maszą młodzieżą, powracającą na łono matczyne, serdecznie, szczerze, tak, jak myślny to czynili tu, na wygnaniu...

— Przedewszystkiem, Jurasza, nie przypuszczaj ewentualności nęgarszych... Zakazuję ci. Ja teraz objęłam nad tobą opiekę i masz mi być posłuszny.

— Dobrze, dobrze, ale... jeszcze jedno... Mam futro... ubrania... Niech to otrzyma Pietrek. Udział mój w towarzystwie kefirowem powinien wystarczyć na...

— Czy chcesz, żebym ci zamknęła usta pocałunkiem? — przerwała mi Sonia.

— Przenigdy, Soniu!... Śmierć!...

Lecz Sonia nie zważała na przestrożę. Pochyliła się nademną, z pod białego korneciku wysypały się jej cudne, jasne włosy i padły mi na twarz. Zapach ich odurzył mnie, na chwile.

— Ty nie umiesz, Jurasza, tobie nie wolno, nie wolno...

Zamknęła mi usta przeciągłym pocałunkiem. Uczułem silny zawrót głowy. Zdawało mi się, że pani hrabina, Janka, Maryś, Sonia i Ela Rosiejska całują mnie kolejno, wyciągając płomień z

rozpalonych moich ust... Były to istotnie pocałunki zimne — z tamtego świata...

XV.

Odwiedziła mnie nieznajoma, wytworna i przystojna blondynka.

— Niech się pan nie obawia — rzekła dźwięcznym, miłym głosikiem — to tylko pismo... Nic więcej. Papiery te były dwa razy dezynfekowane po jego i mojej chorobie — zarazy w nich niema. Niech pan przejrzy, a jeśli przydadzą się na co, mogą panu przynieść coś jeszcze więcej. Są to przedbrzmiały echa, ale żywe — ciępieniem, echa rzekłabym z tamtego świata, mogące zająć, zainteresować...

— Nie zwykłem odmawiać grzeczności kobiecie nieznajomej i... pięknej — zaryzykowałem uwagę.

— Niech pan przeczyta te papiery, a przekonają się, że... kobieta, którą pan nazywa piękną, zapewne z pobudek zdawkowej, zwykłej u literatów uprzejmości — miała jeszcze inne ważniejsze przymioty.

Wstała z arystokratyczną gracją, skłoniła śliczną główkę na pożegnanie i odeszła.

Przeczytałem i dałem do przeczytania dalej Potop przeminął...

Dusza polska, jak gołębica z arki Noego...

Taki żal, serdeczny żal, że nie wszystkie one wróciły...

Wicher rozniósł tylko ich pióra białe...

KONIEC.

OGŁOSZENIA.

ŁOYKA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 396/21. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Małańczuk syn Mikołaja urodzony 8 października 186 w Potoczku powiat Sniatyn powołany do 36 p. obr. kraj. od 1914 roku nie dał znać o sobie. Gdy można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowej śmierci z § 24 l. 2 u. c., zarządzając powyższe postępowanie wzywa się, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo kuratorowi dr. E. nerowi, adw. w Sniatynie, poczem po dniu 1 kwietnia 1923 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.
Sąd okręgowy Oddz. IV.

Kołomyja, 19 września 1922. 1547

T. 136/22/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Karina Fedyna wniosła o uznanie męża Mikołaja Fedyna za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni, przesłuchanych świadków Lucja Biłaka i Fedia Zalechy, oraz poświadczenia zwierzchności gminnej w Łemnej z 19 czerwca 1922 wynika, że Mikołaj Fedyna został w roku 1914 powołany do armji austriackiej i wyruszył w pole. Gdy od tego czasu nie daje o sobie żadnej wiadomości, zachodzi domniemanie że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Mikołaja Fedyna. Wydaje się przez ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi dr. Dawidowi Berlesteinowi, adw. w Turce, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 czerwca 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.
Sąd okręgowy, Oddz. V.

Sambor, 3 listopada 1922. 1534

T. 448/22. Edykt. Hnat Koniewicz urodzony 31 grudnia 1869 zamieszkały w Kropiwniku, wydalł się przed 18 laty do Rosji, a wedle zeznań świadka Anny Zawadzkiej przebywał w roku 1918 w Krasopolu na Sybirze, skąd przeniósł się do Barwaszta, gdzie w z. m. 1918 na 1919 podczas walk wewnętrznych miał być rozstrzelany. Odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby wiadomiono sąd albo kuratorowi Nikołajowi Polańskiemu w Kropiwniku o zaginionym do jednego roku, poczem sąd rozstrzygnie o wnioskach.
Sąd okręgowy Oddz. IV.

Stanisławów, 26 listopada 1922. 149

T. 320/22/3 Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anna Grygus wniosła o uznanie męża Antoniego Grygusa za zmarłego i zawartego z nim dnia 22 lipca 1902 w kościele w Samborze małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni, przesłuchanych świadka Jana Łobosa, Wojciecha Gregorza Giga oraz poświadczenia zwierzchności gminnej z wsi Sambor Powiatu 9 października 1922 wynika, że Anton Grygus został w r. 1914 powołany do armji austriackiej i służąc w Przemyslu jako sanitariusz w szpitalu. W październiku 1914 roku zachorował na cholera i oddany został do szpitala epidemicznego. Gdy od tego czasu niema o nim wiadomości, zachodzi domniemanie że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Antoniego Grygusa. Wydaje się przez ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi dr. Dawidowi Berlesteinowi, adw. w Turce, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 czerwca 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.
Sąd okręgowy, Oddz. V.

Sambor, 3 listopada 1922. 1534

meści, zachodzi domniemanie że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Antoniego Grygusa i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przez ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. Rudolffowi Jackowskiemu, adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą wężła małżeńskiego w domostwie i o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 maja 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.
Sąd okręgowy, Oddz. V.

Sambor, 12 października 1922. 156

T. 454/22. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Michał Karacz syn Nikoły urodzony 18 września 1876 zamieszkały w Kościelcu k. p. Potok złożył żołnierską wojską austr. odszedł na wojnę, a jak wykazyli dochodzenia poległ w sierpniu 1916 pod Brodami. Wdrażając na prośbę Katarzyny Karacz postępowanie celem udowodnienia śmierci zaginionego, wzywa się, aby wiadomiono sąd albo kuratorowi Janowi Kuzia w Kościelcu aż do dnia 1 czerwca 1923 o zaginionym. Po upływie powyższego czasu okres będzie rozstrzygnięte o udowodnie śmierci.
Sąd okręgowy Oddz. IV.

Stanisławów, 4 listopada 1922. 144

T. 383/22/3. Edykt. Michał Lewinowski syn Ilika urodzony 23 września 1879 w Tetewczycach pow. Rzeszów, od zedł w roku 1914 na wojnę brał udział w walkach pod Przemyślem i od tego czasu praepadł bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa jego z Paraskewą Szewczuk zawartego z r. 1912, wzywa się, aby wiadomiono sąd, albo kuratora i obrońcę wężła małżeńskiego dr. Wania w Złoczowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.
Sąd okręgowy Oddz. IV.

Złoczów, 16 stycznia 1923. 1424

T. 328/22. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Nikoła Kocaba syn Iwana urodzony 6 października 1866 w Korszowie pow. Kołomyja, powołany 1914 r. do 36 p. obr. kraj. nie dał o sobie wiadomości. Gdy przyjąć można, że zaistniały warunki ustawowej śmierci z § 24 l. 2 u. c., zarządzając powyższe postępowanie wzywa się, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo kuratorowi dr. Askenazemu w Kołomyji, poczem na ponowny wniosek po dniu 1 lipca 1923 wyda sąd ostateczne orzeczenie.
Sąd okręgowy Oddz. IV.

Kołomyja, 8 lutego 1923. 1549

T. V. 126/22/6. Mojżesz Szymon dw. im. Rosengarten urodzony 1830 r. w Przedmieściu ad Sędziszów pow. Ropczyce, z m. z. k. w. w Łyczynie pow. Rzeszów, syn Eljasza i Racheli, powołany ogólną mobilizacją do służby wojskowej, przydzielony do austr. 40 pułku piechoty brał udział w wojnie na froncie rosyjskim, w grudniu 1914 r. w Karpatach dostał się do niewoli rosyjskiej, gdzie przebywał w różnych miejscowościach, a w r. 1919 za przepuszką otrzymaną od komendanta bolszewików przybył do Ufy. Tam się zatrzymał, a zachorowawszy na tyfus w październiku 1919 r. został przywieziony do szpitala w Ufie. Tam miał umrzeć w nocy z 6 na 7 listopada 1919 r. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ust. z 31 marca 1918 nr. 128 Dz. p. p., wdraża się na prośbę Marji Rosengarten postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwo za rozwiązane. Wydaje

się ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub adw. tr. Schafflowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego — wiadomości o powyż wymienionym. Mojżesz Szymon dw. im. Rosengarten wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiał się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 30 czerwca 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.
Sąd okręgowy Oddz. V.

Rzeszów, dnia 16 listopada 1922. 1460

T. 314/22/3. Bazyli Zabrodzki urodzony 18 stycznia 1882 w Zazucach powołany w r. 1915 do wojska austr. walczył na włoskim froncie i tam zaginął. Świadek Maciej Macedorfski stwierdził, że w r. 1917 doręczył był żonie zaginionego dwie kartki korespondencyjne, a te jedyną adresującą adres w Ufę, drugą zaś z Czerwonego Krzyża, które donosiły, że zaginiony został na froncie zabity. Gdy wobec powyższego prawdopodobnym jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek Anny Zabrodzkiej wdraża się postępowanie celem uznania Bazyli Zabrodzkiego za zmarłego, a małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przez ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi dr. F. Gruberowi, adwokatowi w Złoczowie, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej”, rozstrzygnie sąd ostatecznie powyższy wniosek.
Sąd okręgowy Oddz. IV.

Złoczów, 12 grudnia 1922. 1463

T. 366/22/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marja Wichak wniosła o uznanie kłana Wicheraka za zmarłego i zawartego z nim w dniu 13 lutego 1904 w gr. kat. cerkwi w Rajtarowicach małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni, przesłuchanego świadka Piotra Syderowicza, oraz poświadczenia zwierzchności gminnej w Sadkowicach z 12 listopada 1922 wynika, że Iwan Wicherak został w roku 1914 powołany do armji austriackiej i wyruszył na front rosyjski. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, z chodź więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Iwana Wicheraka i zawartego z nim małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przez ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. Rudolfowi Jackowskiemu, adw. w Samborze, którego mianuje się obrońcą wężła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 sierpnia 1923 rozstrzygnie o uznaniu zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.
Sąd okręgowy, Oddz. V.

Sambor, 16 grudnia 1922. 1537

T. IV. 187/22/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. 1. Józef Kowalski syn Józefa i K. zbięty z Wronskich, ur. 26 czerwca 1854 w Jasie w domu Nr. 114; 2. Józef Wojakiewicz syn Kazimierza i Zofii z Kowalskich, córki Elżbiety Wronskiej, ur. dn. 16 lutego 1859 w Jasie pod Nr. 267; 3. Jakób Wojakiewicz syn Kazimierza i Zofii z Kowalskich córki Elżbiety Wronskiej, ur. 14 lipca 1871 w Jasie pod Nr. 267. — Józef Kowalski przed przelotem 10 laty wyemigrował z Jasła w celach zarobkowych do Węgier, zaś ota, Wojakiewicz do Ameryki, gdzie dotąd w niewiadomej miejscowości przebywają i z życia są nieznanymi, nie dają bowiem od kilkadziesiąt lat żadnego znaku życia osobie. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie

§ 24 u. c., przeto wdraża się na prośbę Józefy Kowalskiej, urzędniczki pocztowej w Jasio, postępowanie celem uznania za zmarłych tych, za zmarłych. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyższych wymienionych. Wyż wymienionych zaś wzywa się, aby przed niż wymienionym sądem stawili się, lub w inny sposób uwiadomili o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie roku od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej” rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddz. IV. Jasio, 12 stycznia 1923. 1559

T. 295/22. Antoni Paszowiecki syn Tomasza urodzony 12 maja 1892 w Sasnowie pow. Złoczów, wyjechał w r. 1914 na robotę do Budapesztu i tam przepadł bez wieści. Świadcówką Marią Benarską i Anzelm Płaszewicz i stwierdzili, że odeszli od matki swej i obecnie już nie żyjącej Adolfiny Płaszewicz, że w r. 1914 był listem od zaginionego, w którym donosił on, że jest ciężko chory i leży w szpitalu w Budapeszcie, od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Gdy wobec powyższego prawdopodobnym jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek Józefy Własacowej, wdraża się postępowanie celem uznania Antoniego Płaszewicza za zmarłego. Wydaje się przeto wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi dr. Waniowi, adwokatowi w Złoczowie, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien sądowi donieść o swym życiu. Na ponowny wniosek po upływie 1 roku od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej”, rozstrzygnie sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddz. IV. Złoczów, 23 grudnia 1922. 1431

T. 281/21/7. Sąd okręgowy w Samborze na wniosek Katarzyny z Bałuckich Makarewicz na podstawie przeprowadzonych dochodzeń oraz po bezskuteczne przeprowadzonym postępowaniu edyktalnym znalazł twórczo zawarte przez Jana Makarewicza syna Sierana na dniu 31/1. 1910 w gr. kat. w Włoszczy z Katarzyną Bałucką za rozwiązane.

Sąd okręgowy Oddział V. Sambor, dnia 17. grudnia 1922. 1535

T. IV. 226/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego, względnie udowodnienia śmierci. 1) Jan Widz urodzony 1878 w Lpowej powiat Żywiec, tam zamieszkały, robotnik, żołnierz austriacki. 2) Franciszek Tichy, urodzony 1895 w Chbi powiat Bielsko, zamieszkały w Białym, szwec, żołnierz Legionów Polskich. 3) Józef Kurzydło, urodzony 1884 w Tysze powiat Sambor, zamieszkały w Sulkowicach, żołnierz austriacki. 4) Czesław Kraus, urodzony 1895 w Swińskiej Porębie, powiat Wadowice, tam zamieszkały robotnik, żołnierz 16 p. obr. kraj. 5) Władysław Paleczny urodzony 1879 w Tarnawie górnej, powiat Wadowice, siewca, żołnierz 16 p. obr. kraj. 6) Maciej Rytko urodzony 1876 w Czarnym powiat Białystok, robotnik, żołnierz 16 p. obr. krajowej zaginiony na wojnie i nie daje o sobie żadnego znaku. Gdy przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, wdraża się postępowanie celem uznania wymienionych 1) do 6) za zmarłych, zaś co do wymienionego pod 6), celem udowodnienia śmierci i ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o zaginionych, których się wzywa, aby stawili się przed podpisany sąd lub w inny sposób uwiadomili o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po sześciu miesiącach od ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej” co do 1) do 5), zaś po trzech miesiącach od 6) wyda stanow. do rozstrzygnięcia.

Sąd okręgowy Oddział IV. Wadowice, dnia 29. stycznia 1923. 1535

T. 423/22. Michał Nakoneczny, urodzony w Iksmanibach 1887 jako jeniec od 1917 nie daje znaku życia Zarządzając postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Dr.owi Mergensteron adwokatowi w Przemyślu jako kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy Oddział V. Przemyśl, 18. stycznia 1923. 147

T. 16 88/21/4. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Wojciech Trzasko, syn Katarzyny, urodzony w Wojtowej 19/4 1879 także z mieszkały, rolnik, służył wojskowo w 32 p. p. i 21/1 1914 brał czynny udział w bitwie pod Fliczowem nad Nidą. Od owego czasu wszelki ślad o nim zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Agnieszki z Chrząszczów Trzasko z Wojtowej postępowanie celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej” sądowi udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział IV. Jasio, dnia 1. stycznia 1923. 1415

T. 217/22. Grzegorz Pyłpów, syn Piotra, urodzony Chrostków 13. marca 1872, żołnierz austriacki nie daje o sobie wiadomości. Wdrażając na prośbę Eustachego Pyłpów postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, ażeby uwiadomiono sąd, albo Dr. Bischoffa w Czortkowie o zaginionym. Po dniu 15. lipca 1923 sąd na ponowny wniosek orzeknie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV. Czortków, dnia 28. grudnia 1922. 1567

T. V 38/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Długosz, rolnik w Komornym (pow. Krosno), syn Waleriego i Marii z Kwieków, urodz. w Woli Komornickiej 12. marca 1885 brał udział w wojnie światowej i miał w potyczce pod Przemyślem w dniu 29. maja 1915 zginął ranony odłamkiem szrapnela w bok i w brzuch. Gdy zatem jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć,

zarządza się na wniosek Z. J. Długosz postępowanie celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi i obrońcy wzięcia małżeńskiego adw. Drowi Hermanowi Steinowi w Jasie wiadomości o powyższym wymienionym a to dnia 1 sierpnia 1923 wzywa się, aby przed niż wymienionym sądem stawili się lub w inny sposób uwiadomili o swym życiu. Po tymże dniu przerygnie Sąd o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV. Jasio, dnia 8. stycznia 1923. 1368

T. 21/22. Andrzej Fedoryszyn recte Mryho ków, Horoszowe, urodzony 15 listopada 1880, żołnierz austriacki, zginął na wojnie od jesieni 1914 i dotąd brak o nim wiadomości. Wdrażając na prośbę jego syna Fedoryszyn postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, ażeby uwiadomiono sąd, albo kuratora Dr. Widraka w Czortkowie o zaginionym. Po dniu 15. lipca 1923 sąd na ponowny wniosek rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV. Czortków, dnia 18. grudnia 1922. 1506

T. IV. 17521/2. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Tadeusz Bochaczek, urodzony dnia 28.8 1872 syn Piotra i Albiny nauczyciel z Krosna, powołany do wojska zmarł w roku 1916 w szpitalu na Syberji. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe warunki z § 24 u. c. przeto wdraża się na prośbę Julii Bochaczek nauczycielki w Skołoszowie uznanie małżeństwa z nią z Julią Bochaczek za rozwiązane. Obróncą wzięcia małżeńskiego ustanawia się p. Dra Gabrylskiego adw. w Jasie. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15. września 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV. Jasio, dnia 17. lipca 1922. 1620

T. 211/22. Filip Antonijczuk, syn Mikołaja, urodzony Horozowa 8. grudnia 1891, żołnierz austriacki, zginął na wojnie, od roku 1918 brak o nim wiadomości. Wdrażając na prośbę Marii Antonijczuk postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, ażeby uwiadomiono Sąd albo Dr. Widraka w Czortkowie o zaginionym. Po dniu 15. lipca 1923 sąd na ponowny wniosek rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV. Czortków, dnia 18. grudnia 1922. 1505

T. 34/22 4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anna Kuli: Piotra wniosła o uznanie męża Piotra Kulika za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni przesłuchanego świadka Michała Iwanyszyna oraz p. świadczącego Zwierzchności gminnej w Dołobowie z 18 października 1922 wynika, że Piotr Kulik został w roku 1914 powołany do armji austriackiej i wysłany na front włoski. Gdy od roku 1915 nie daje o sobie żadnej wiadomości, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 N. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Piotra Kulika. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. Rudolfowi Jackowskiemu adw. w Samborze wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lipca 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V. Sambor, dnia 29 listopada 1922. 1532

T. 100/22. Andrzej Rogowski, szwec z Brzozowa miał zaginać w Końsku na Syberji w jesieni 1910 gdzie przebywał jako żołnierz 3 pułku strzelców polskich. Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać sądowi w przeciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego na ponowny wniosek orzeknie, że dowód śmierci ustalonym został.

Sąd okręgowy oddział IV. Sanok, dnia 5 stycznia 1923. 1250

T. 364/21. Mikołaj Łysiejko syn Teodora w Stebniku lat 31 w roku 1916 na froncie włoskim zasypany. Zarządzając postępowanie celem uznania go za zmarłym i rozwiązania wzięcia małżeńskiego wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia sądowi albo dr. Kotuli adw. w Przemyślu kuratorowi i obrońcy wzięcia małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym poczem na ponowną prośbę wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy oddział V. Przemyśl, 27 lutego 1922. 1408

T. 52/20/7. Edykt. Wasyl Kobel i Naści ur. 12 lutego 1883 w Bursztynie także zamieszkały gr. kat. żonaty z Olgą ur. Jaremko służył w ostatniej wojnie jako żołnierz austr. przy 55 p. p. brał udział w walkach na froncie rosyjskim wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Michała Hołowczaka ostatnim razem pod Przemyślem w grudniu 1914 r. gdzie w oczach tego świadka trafiony kulą w brzuch zaginął na miejscu. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem ustalenia faktu śmierci i rozwiązanie małżeństwa wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego, aby dał znać o tem sądowi lub obr. wzięcia małżeńskiego adw. dr. Schülowi w Brzeżanach do 3 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu tj. do dnia 20 maja 1923. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy oddział IV. Brzeżany, dnia 10 stycznia 1923. 1504

T. 444/22. Edykt Jurko Gudzowski ur. 21 kwietnia 1883 zamieszkały w Klubowcach żołnierz austr. armji zaginął na wojnie od 1914 roku i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono sąd albo kuratora Stanisława Raskowskiego w Klubowcach o zaginionym do 6 miesięcy poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy oddział IV. Stanisławów, dnia 6 listopada 1922. 1495

T. 4.6/28 Edykt. Oleksa Burlak s. Jana u. 12 marca 1879 zamieszkały w Kutyskach żołnierz austr. armji zaginął na wojnie od 1914 roku. Wedle zeznań świadka Mikołaja Nowotarskiego miał umrzeć w niewoli ros. 1918 r. Odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Jewdochą Burlak zawartego za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono sąd albo kuratora i obrońcą wzięcia małżeńskiego adw. dr. Eljasza Fischlera w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy oddział IV. Stanisławów, dnia 15 listopada 1922. 1490

T. 312/22. Ignacy Wasyliszyn z Pakoszówki, rolnik miał zostać zabitym 18 czerwca 1918 w walkach nad Piawą. Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać sądowi w przeciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania, jeżeli w tym czasie nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego na ponowny wniosek orzeknie, że dowód śmierci ustalonym został.

Sąd okręgowy oddział IV. Sanok, dnia 12 stycznia 1923. 1571

L. cz. T. 173/22. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Nastunia Kopacz wniosła o uznanie męża Hrycia Kopacza s. Jana za zmarłego oraz zawartego z nim dnia 23 listopada 1909 w gr. kat. cerkwi w Jasienicy zamkowej małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni, przesłuchanego świadka Romana Kopytaczaka, oraz poświadczającego gminnej z daty Jasienicy zamkowa 2 października 1922 wynika, że Hryć Kopacz został w roku 1914 powołany do armji austr. i służył w Przemyślu. W roku 1915 po upadku twierdzy dostał się do niewoli rosyjskiej, gdzie w roku 1915 zachorował i odtąd pozostał do szpitala w Moskwie. Gdy od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości zachodzi domniemanie że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Hrycia Kopacza Jana i zawartego z nim małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Szanserowi adw. w Samborze którego równocześnie mianuje się obrońcą wzięcia małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 maja 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy oddział V. Sambor, dnia 14 października 1922. 1531

T. 552/22/22 4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Piotr Senyszyn syn Teodora i Katarzyny, ur. 27 stycznia 1885 w Jastrzębkowie ostatnio także zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. od 1 sierpnia 1914 i wedle przeprowadzonych dochodzeń od chwili odeszcia do wojska nie daje o sobie żadnego znaku. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemanie śmierci pomysł § 24 i 2 u. c. wzgl. nst. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Anny Senyszyn wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 6 marca 1910 między zginionym a wnioskodawczynią za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. dr. Markowi Ecksteinowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wzięcia małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawnie przed podpisany sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31 marca 1923 względnie w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy ewilny oddz. VIII. Lwów, dnia 28 września 1922. 1624

AMORTYZACJE.

T. 326/22/5. Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Józefa Górskiego, stolarza w Starym Samborze, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego, rzekomo skradzionego Tymczasowego zaświadczenia Komitetu Pożyczkowego w Ameryce na oblig. Polskiej pożyczki państwowej Serja A. O. 11624 na sumę 50 dolarów amerykańskich. Posiadacza powyższego tymczasowego zaświadczenia wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swymi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu przesyła za nieistniejące uznane zostanie.

Sąd okręgowy, Oddział V. Sambor, dnia 7. stycznia 1923. 1525

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cg. I. b. 1025/22/1. Edykt. Strona powodowa Wasyl Hnatyszczak z Babiny wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Dmytrowi Hnatyszczak z Babiny o wpis prawa własności do L. cz. Cg. I. b. 1025/22. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 28. grudnia 1922, godz. 8.30 przedpoł. w tym sądzie, b. Nr. 124. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. dra Menderera, adwokata w Samborze kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I. Sambor, dnia 10. listopada 1922. 1506

Cg. I. 372/22/3. Edykt. Strona powodowa Bazylego Chmizczaka w Babicy wniosła skargę przeciw

stronie pozwanej Michałowi Burakowi, s. Hnata z Kornałowic o 45 dolarów eo L. cz. Cg. I. 372/22. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 15. listopada 1922, g. 8.30 przedpoł. w tym sądzie biuro Nr. 96. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanne, ustanawia się p. dra Dobrzańskiego, adw. w Samborze kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Sambor, dnia 12. października 1922. 1516

Cg. III. b. 895/22/1. Edykt. Strona powodowa Wasył Hanyj, syn Semeono wniósł skargę przeciw stronie pozwanej nieznanym z życia Stefanowi Stywar, sywowi Jacka o zwrot 20 dolarów. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 4. stycznia 1923, godz. 10. przedpoł. w tym sądzie, biuro Nr. 96. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanne, ustanawia się p. adwokata Haluszczyńskiego w Samborze kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział III.
Sambor, dnia 5. grudnia 1922. 1505

Na posiedzeniu dnia 13. stycznia 1922 wpisano na listę adwokatów dra Adolfa Michała Sokalera, dr. Artura Aleksandrowicza, dr. Józefa Majulika i dr. Me-schulina Blumenthala — z siedzibą we Lwowie, dr. Józefa Skibę z siedzibą w Śniatynie, na posiedzeniu dnia 25. stycznia 1923 dr. Herscha Katzenela z siedzibą w Stanisławowie, na posiedzeniu dnia 10. lutego 1923 dr. Schaję Hechta z siedzibą w Buczaczu, dr. Bernarda Ingbera z siedzibą w Stanisławowie, dr. Oswalda Lemla z siedzibą we Lwowie, na posiedzeniu dnia 16. lutego 1923 dr. Emila Edelmana z siedzibą we Lwowie, dr. Izrael Feiwla Teichera z siedzibą w Zabłotowie i dr. Bernarda Webera z siedzibą we Lwowie. Zgłosił zamiar przesiedlenia się dr. Samuel Druks z Rohatyna do Krakowa. Przesiedlił się dr. Maurycy Berdach ze Lwowa do Warszawy. Zrezygnował z adwokatury Marceł Fedyński, adwokat w Stanisławowie. Zmarli adwokaci: dr. Adolf Langner we Lwowie i dr. Wilhelm Rosenbeck w Śniatynie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
We Lwowie, dnia 16. lutego 1923. 1556

KURATELI.

P. 48/22. Ogłoszenie pozbawienie własności. Uchwała sądu powiatowego w Gorlicach z 29. marca 1922 L. cz. 6/22 pozbawiono całkowicie własności Antoniego Janre, zamieszkałego poprzednio w Siarach, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Józefa Janrę w Siarach.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Gorlice, dnia 22. listopada 1922. 1473

P. XI. 21/23/1. Ogłoszenie pozbawienia własności. Uchwała Sądu powiatowego w Przemyslu L. XI. 14/22/4 pozbawiono częściowo własności z powodu manowalności, zamieszkałego w Batoryczach rolnika Jana Iwanickiego. Doradca prawnym dla tegoż ustanowiono Michała Chudzika, rolnika w Batoryczach.

Sąd powiatowy, Oddział XI.
Przemysł, dnia 9. lutego 1923. 1544

FIRMY.

Firm. 664/22. Rg. C. 46. Prowadzaczem rejestr handlowy przy tut. Sądzie okręgowym poleca się, aby w tymże rejestrze Oddział C wykonał wpis następujący: Dzień wpisu: 16. grudnia 1922. Firma spółki: Bractwa Schiele, Spółka, Pierwsza krajowa maszynowa wytwórnia nart i przyborów sportowych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Zakopanem. Miejsce siedziby: Zakopane. Przedmiot przedsiębiorstwa: W pierwszym rzędzie założenie i prowadzenie wytwórni nart i innych przyborów sportowych, technika maszynowa lub ręczna albo też mieszana, kupno i sprzedaż przedmiotów wytworzonych, oraz materiałów pomocniczych, prowadzenie także wytwórni w budynku niezawinionym lub też w przyszłości w budynku własnym, zakup w tym celu nieruchomości i budowa wytwórni o powyższym celu, a nadto prowadzenie wszelkich robót w zakresie stolarstwa wchodzących, — jak wreszcie wykonywanie wszelkich, ustawami dozwolonych czynności i pomocniczych, służących do urzeczywistnienia celów czyli przedmiotów przedsiębiorstwa. Wysokość kapitału zakładowego 3,300,000 Mkp. w całości gotówką wpłacony. Nazwiska zawiadowców: Inż. Kazimierz Schiele, inżynier budowy maszyny w Zakopanem i dr. Kazimierz Sayse Tołkacz dziennikarz w Zakopanem. Stosunki prawne spółki: a) dzień zawarcia kontraktu 22. lipiec 1922, b) czas trwania — nieograniczony, c) zastępowanie i podpisywanie firmy: Zawiadownictwo składa się z dwóch zawiadowców, z których każdy zastępuje spółkę samoistnie i podpisuje ją w ten sposób, że pod wyciętą, wypisaną lub wydrukowaną osnową firmy, kładzie swój podpis jeden zawiadowca. Walne Zgromadzenie ma prawo miano-

wać prokury, który zastępuje spółkę również samoistnie i podpisuje ją w taki sam sposób, jak zawiadowca, jednak z dodatkami wskazującym prokurę. Każdy z zawiadowców ma prawo każdorazowego odwołania prokury, lecz wzmian w ciągu najdalej czterech dni zwołać Walne Zgromadzenie, celem usprawiedliwienia odwołania. Walne Zgromadzenie ma prawo ponownie podzielić tej samej prokury. d) Ogłoszenia: w „Monitorze Polskim”. e) ustanowienie Rady Nadzorczej statutem nie jest przewidziane.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 16. grudnia 1922. 1188

Firm. 1458 i 1459/22 Oddz. A IV 28. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział A wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Unia handlowa „Metal” Schorr i Ska. Wystąpił ze spółki Izak Landau. Przystąpił jawny spółnik Süssel Schorr, prawo zastępstwa firmy przysługuje nadal wyłącznie Majerowi Schorrowi. Dzień wpisu 7. grudnia 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 6. grudnia 1922. 1217

Firm. 19/23. O. A. IV. 93. Wpis do rejestru handlowego kupca pojedynczego. Wpisano do rejestru handlowego Oddział A. Siedziba firmy: Kraków, ul. Lelewela 5. Brzmienie firmy: Polskie Biuro koncertowe Tadeusz Biernat. Przedmiot przedsiębiorstwa: urządzenie widowisk koncertowych na całym obszarze Rzeczypospolitej, angażowanie sił krajowych i zagranicznych dla przedsiębiorstw całego Państwa, reklamy teatralne, urządzenie odczytów. Właściciel: Tadeusz Biernat, w Krakowie, ul. Lelewela 5. Dzień wpisu: 9. stycznia 1923.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 4. stycznia 1923. 1222

Firm. 12/23. O. V. C. 428. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Mewa Gajewski” Spółka z ogr. odpow. w Sosnowcu, filja w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: eksploatacja popiołków, zakup i sprzedaż odpadków węglowych i materiałów popiołkowych oraz różnego rodzaju dostawy i zakupy od i do kolei. Forma spółki: spółka z ogr. odpow. kontrakt z daty Sosnowiec dnia 31. grudnia 1920. Kapitał zakładowy 300.000 Mkp. w całości wpłacony w gotówce. Zawiadowcami ustanowieni Erazm Gajowski i Markus Hamburger, którzy podpisują firmę łącznie. Dzień wpisu: 15. stycznia 1923.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział II.
Kraków, dnia 13. stycznia 1923. 1224

Firm. 1636/22. Oddz. B. II. 64. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział B wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Akcyjny Bank Związkowy S. A. we Lwowie filja Stradom w Krakowie. Prokurę udzieleno: Markowi Herzogowi w Krakowie. Wnioskowi na wpis udzielonej prokury także dla oddziału Basztowa w Krakowie odmawia się, albowiem oddział Basztowa w Krakowie nie jest w tutejszym rejestrze handlowym wpisany. Dzień wpisu: 9. stycznia 1923.

Sąd okręgowy cyw. jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 2. stycznia 1923. 1225

Firm. 25/23. Oddz. B. I. 206. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział B wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Wawel” spedycyjno-transportowa i handlowa S. A. w Krakowie. Członkowie Rady zawiadowczej Zygmunt Jasłński i dr. Tadeusz Bednarski i Zygmunt Lewakowski nastąpił — wybrani członkami Rady zawiadowczej Herman Saffir, Józef Rosenberg i dr. Paweł Vortrefflich. Wiceprezesa Rady zawiadowczej wybrani dr. Julian Askenazy i Michał Rymowicz. Dzień wpisu: 8. stycznia 1923.

Sąd okręgowy cyw. jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 8. stycznia 1923. 1226

Firm. 59/23. C. III. 232. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru Oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Kerosen, Spółka naftowa z ogr. odpow. Zmiana artykuła X. kontraktu spółki dotyczące zastępstwa spółki. Do zastępstwa spółki uprawniony jest każdy ze zawiadowców oddzielnie. Prokurę udzieleno: Dr. Józefowi Reinerowi w Krakowie, Rakowicka 11. Dzień wpisu 15. stycznia 1923.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 12. stycznia 1923. 1228

Firm. 88/23. O. A. III. 261. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział A wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Goldstaub i Ska, przedsiębiorstwo spedycyjno-komisowe w Krakowie. Umowa małżeńska z daty Kraków dnia 23/6 1922 l. r. 27793 dotycząca spółnika Lipmanna Goldflussa i tegoż żony Paulny z Normanów. Dzień wpisu: 23. stycznia 1923.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 20. stycznia 1923. 1229

Firm. 77/23. Sp. II. 26. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kup-

ców pojedynczych i spółek. Do rejestru spółkowych wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Powiatowa Kasa oszczędności w Krakowie. Dyrektor firmy Józef Strzyżowski ustąpił, w miejsce tegoż ustanowiony dyrektorem Jan Mikucki w Krakowie dotychczasowy zastępca dyrektora. Dzień wpisu: 19. stycznia 1923.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 17. stycznia 1923. 1230

Firm. 1609/22. O. A. III. 143. Wykreślenie firmy. Z rejestru oddział A wykreślono: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Inż. Rola Gustaw Wolfram i Spółka, dom technologiczno-handlowy, jawna spółka handlowa. Dzień wpisu: 15. stycznia 1923.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 30. grudnia 1923. 1399

Firm. 110. Stow. IV. 336. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 19. lutego 1922. Siedziba stowarzyszenia: Żyrarka. Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Żyrarce stow. zar. z nieogr. poręka. Zmiany dotychczasowej członkowie zarządu wystąpili. Członkami zarządu wybrano: Iwana Pybla, Iwana Szawła i Dmytra Wentyka ponownie, a nadto ks. Wasyła Kurylasa, Hryńka Pybla, Mykoła Kkwa i Mykoła Wentyka, wszystkich w Żyrarce.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 18. lutego 1922. 11714

Reklama, dzwignia handlu!
POSZUKUJĘ posady letnią p. aktywną lasow. z dobr. mi świadectwami. Ł. awc zgłosz. na pod „S.Z.” Podhore. Złoczów. Pos e-restante. 1628

Lm. 25.246 13/1. We Lwowie, dnia 20. lut go 1923.

OBWIESZCZENIE.

We wtorek dnia 6. marca 1923 o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się

LICYTACYJNA SPRZEDAŻ jednej skrzyni książek i open samochodowych o wadze 385 kg. zawierającej 12 opon i 75 książek samochodowych o rozmaitych wymiarach. Towar ten jest złożony w Magazynie firmy T. Hartwig, oddział we Lwowie, przy ul. Leona Sapiehy 34. Magistrat król. stol. miasta Lwowa. 1622

Walne Zgromadzenie Towarz. Zaliczkowego Koseckich SPÓŁKI AKCYJNEJ we LWOWIE

odbędzie się dnia 12. marca 1923 r. o g. dzini: 4.30 popołudniu w lok lu Spółki we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej 1. 2, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Reasumacja uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 24. listopada 1922 w sprawie: podwyższenia kapitału akcyjnego z Mp. 12 040.000 — na Mp. 20,000 600 — oraz powzięcie uchwały na podwyższenie kapitału akcyjnego do wysokości Mp. 150 000.250 —
- 2) Uchwała w sprawie pełnomocnienia dyrektora Spółki p. Wiktora Koseckiego wspólnie z jednym członkiem Rady Nadzorczej Inż. Jer. Kurentem do zaciągnięcia pożyczki w Peczowej Kasie Oszczędności w wysokości Mp. 150,000.000 — i dokonania odnośnego zapisu kancyjnego.
- 3) Wnioski.

Wzywa się wszystkich akcjonariuszów, by zgłosili się w lokalu Spółki celem podania imiennych kart legitymacyjnych z adnotowaną ilością złożonych przez nich akcji i ilością służących im głosów

Z legitymacji korzystać może: nie tylko akcjonariusz, na którego imię została ona wydana, lecz zarówno i pełnomocnik, posiadający p. doomocni two pisemne. Spis akcjonariuszów można przejrzeć w lokalu Spółki. 1626

II. Zwyczajne Walne Zgromadzenie „POLSOTU”

Polskiej Spółki dla obrotu towarowego S.A. we Lwowie odbędzie się we Lwowie, w sobotę dnia 10. marca 1923 r. o godz. 4-ej popołudniu w lokalu Spółki przy ul. Szajnochy 1. 2 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgrom.
- 2) Zatwierdzenie sprawozdania Rady Zawiadowczej, oraz zamknięcia rachunku i bilansu za rok 1922
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej oraz wniosków na udzielenie Dyrekcji absolut rjum.
- 4) Uchwała co do rozdziału wydanego zysku.
- 5) Wybór 3-ech członków Komisji Rewizyjnej i 2-ech zastępców na rok 1923.
- 6) Oznaczenie wysokości wynagrodzenia dla członków Rady Zawiadowczej za ich czynność i w r. 1922
- 7) Wyznaczenie wynagrodzenia dla członków Komitetu Wykonawczego i Komisji Rewizyjnej na r. 1923.
- 8) Zatwierdzenie kooptowanych 3-ech członków Rady Zawiadowczej.
- 9) Wnio ki

Lwów, dnia 20. lutego 1923. 1627

RADA ZAWIADOWCZA „POLSOTU”
Polskiej Spółki dla obrotu towarowego S.A. Według § 15. statutu Spółki, akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu winni złożyć swoje akcje w kasie Spółki najpóźniej na dni 8 przed Walnem Zgromadzeniem. Prawo do jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu nadaje w myśl paragr. 14 posiadaniu 10-ciu akcji.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 6000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 7000 mp., za granicą 9000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popoł., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor nacz. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należyście nie przyjmuje się. — Reklamów Redakcja i Administracja nie zwracała. — Konto Pocz. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzay 31.